Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, sobota 13 sierpnia 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 221

AUTORYTET ROOSEVELTA

Wybory do Izby Reprezentantów — Zmierzch partii republikańskiej — Nieufność do prosperity — New Deal — Jak uchwalono program kryzysowy — Uśmiech prezydenta i możliwości jego następnej kandydatury

Londyn, 12. 8. (Tel. wł.) Prezydent Roosevelt zakończył wielki objazd Stanów Południowych.

Autorytet prezydenta przeżywający przed kilkoma tygodniami lekkie zaćmienie, zajaśniał znowu pełnym blaskiem.

WYBORY DO IZBY REPREZENTANTÓW,

które mają się odbyć w listopadzie, nie przyniosą zdaje się niespodzianek. Dotychczasowa większość partii demokratycznej, wynosząca 328 przedstawicieli na ogólną liczbę 435, będzie prawdopodobnie utrzymana.

PARTIA REPUBLIKAŃSKA,

która jeszcze niedawno miała nadzieję podniesienia liczby swoich przedstawicieli z 90 na 150 do 170, ostatnio przycichła.

Na ustalenie się nastroju wpłynęła przede wszystkim

SYTUACJA GOSPODARCZA,

która wszechwładnie rządzi opinią amerykańską. Nagłe załamanie się koniunktury w październiku ubiegłego roku mocno wstrząsnęło całą ludnością. Reakcja jej jednak była odmienna niż w czasie wielkiego kryzysu. Wprawdzie tak jak i wtedy

OCZY WSZYSTKICH ZWRÓCIŁY SIĘ NA WASZYNGTON

ale nie żądano już od prezydenta cudownych posunięć, które by z miej sca uzdrowiły gospodarkę kraju. Zapanowała głęboka

NIEUFNOŚĆ DO OKRZYCZANEJ PROSPERITY.

Amerykanie pragnęli raczej stabilizacji stosunków ekonomicznych, któ ra by pozwoliła na spokojne, powolne nawet, ale pewniejsze dojście do równowagi.

Roosevelt nie zawiódł pokładanego w nim zaufania. Po ciężkiej walce wymógł na kongresie zgodę na tak zwany

„NEW DEAL".

mający skutecznie zwalczyć kryzys. Wprawdzie najdalej idące postanowienia projektu nie zostały przyjęte, ale prezydent uzyskał możność zastosowania w ogólnych zasadach swych planów.

UCHWALONO PROGRAM KRYZYSOWY,

obejmujący pomoc dla bezrobotnych, roboty publiczne i kredyty gospodarcze, a także ustawę o pracy, wprowadzająca

40-GODZINNY TYDZIEŃ ROBOCZY

i płace w wysokości 40 centów za godzinę.

Dzięki tym zarządzeniom podniosła się siła nabywcza ludności, ceny rolnicze poszły w górę,

ZMNIEJSZYŁO SIĘ BEZROBOCIE.

Jednocześnie ograniczenie przywozu dało ogromną nadwyżkę 630 milionów dolarów w bilansie handlu zagranicznego za pierwsze półrocze br.

Poprawa zatem jest widoczna, chodzi teraz o to jak się rozwinie i czy będzie trwała. Koszt wprowadzenia w życie „New Deal" wyniesie około 9 miliardów dolarów. Suma to ogromna zważywszy na 4-miliardowy deficyt budżetowy i 40-miliardowy dług publiczny.

WIELKA FINANSIERA

odnosi się krytycznie do obecnej poprawy, przewidując, że skończy się ona wraz z dopływem gotówki.

Pesymiści są jednak w mniejszości. Najbardziej chyba charakterystyczną cechą Amerykanów jest ich ufność w siły własnego narodu. Zawsze

UŚMIECHNIĘTA TWARZ PREZYDENTA

doskonale odpowiada powszechnemu uczuciu wiary w przyszłość. Podnoszą się nawet głosy za przedłużeniem prezydentury Roosevelta o nową, trzecią kadencję. Wprawdzie wybory odbędą się dopiero za dwa lata, ale już teraz omawiane są szanse kandydatów. Mimo sympatii jaką się cieszy,

KANDYDATURA ROOSEVELTA JEST WĄTPLIWA.

Sprzeciwia się temu nie konstytucja U. S. A., ale tradycja demokratyczna mająca silne podstawy w społeczeństwie, obawiającym się wszystkiego co mogłoby tracić ustalaniem się władzy jednego człowieka.

Dziś jedno jest pewne: jeśli Roosevelt nie będzie chciał podejmować trudów nowej kampanii wyborczej, miejsce jego zajmie kontynuator polityki „New Deal".

——

Dyplomatyczne zwycięstwo amb. Szigemitsu

Wojska sowieckie i japońskie przerwały operacje wojenne

Moskwa, 12. 8. (PAT.) Agencja Tass ogłasza: W Moskwie Szigemitsu ponownie odwiedził komisarza Litwinowa. Po wymianie zdań, kom. Litwinow w imieniu rządu sowieckiego wysunął następującą propozycję:

Oddziały wojsk japońskich i sowieckich przerywają wszelkie operacje wojskowe w dniu 11 b. m. o godzinie 12-tej według czasu miejscowego. Rządy ZSRR i japoński wydadzą natychmiast odpowiednie zarządzenia.

Wojska sowieckie i wojska japońskie pozostaną na stanowiskach, które zajmowały w dniu 10. 8. o godzinie 24-tej według czasu lokalnego.

Dla wytyczenia granicy na odcinku spornym utworzona będzie komisja mieszana, składająca się z 2 przedstawicieli ZSRR i 2 przedstawicieli strony japońsko - mandżurskiej z arbitrem na czele, który będzie powołany zgodnie przez obie strony z pośród obywateli państwa trzeciego.

Komisja demarkacyjna oprze swe prace na układach i mapach, opatrzonych podpisami upełnomocnionych przedstawicieli Rosji i Chin.

Ambasador Szigemitsu akceptował całkowicie dwa pierwsze punkty propozycji sowieckiej i uchylił zasadę arbitrażu.

Komisarz Litwinow wskazał wówczas, że obecność w komisji arbitra nie zainteresowanego i bezstronnego była by najlepszą gwarancją osiągnięcia ugody w zakresie wytyczenia granicy, lecz wobec objekcji ambasadora nie nalegał na konieczność wprowadzenia arbitrażu.

Trzydniowe obrady

Rady Naczelnej OZN

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł. — l. r.) W dniu 11 bm. pod przewodnictwem szefa OZN gen. Skwarczyńskiego rozpoczęły się trzydniowe obrady Rady Naczelnej OZN. Zebranie zagaił gen. Skwarczyński, po czym nastąpiły prace w dwu komisjach: rolnej oraz oświatowo-wychowawczej.

Komisji rolnej w zastępstwie chorego gen. Galicy przewodniczył p. Błażej Stolarski. Na komisji tej zostały wygłoszone trzy referaty: prof. Klapkowskiego p. t. „Tezy programowe, dotyczące wsi i gospodarstwa wiejskiego", doc. Żabko-Potopowicza p. t. „Zagadnienie struktury agrarnej w Polsce", i inż. Woytysiaka p. t. „Organizacja rolnictwa w Polsce".

Na komisji oświatowo-gospodarczej, która obraduje pod przewodnictwem prof. Bystronia, referat wygłosił dr. Mieczysław Giergielewicz p. t. „Zagadnienie upowszechnienia kultury w Polsce".

* * *

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł. — l. r.) Jak się dowiadujemy, w związku z sesją Rady Naczelnej OZN, poświęconą zagadnieniom wiejskim, odbędzie się w Warszawie w dniu 14 bm. zjazd działaczy wiejskich Obozu. Zjazd nie będzie miał charakteru masowego i weźmie w nim udział ściśle ograniczona liczba działaczy wiejskich OZN.

O dwunastej w południe

odtrąbiono sygnał: przerwij ogień!

Tokio, 12. 8. (PAT) Donoszą tu, że na liniach wojsk japońskich pod Czangkufeng punktualnie o godz. 12 w południe (według czasu miejscowego) odtrąbiono sygnał „przerwij ogień".

Ogłoszono oficjalnie, iż komisarz Litwinow wyraził zgodę w imieniu rządu sowieckiego na propozycję ambasadora Szigemitsu, dotyczącą dołączenia dokumentów, będących w posiadaniu Japonii, dla przyszłej mieszanej komisji delimitacyjnej. W ciągu dnia dzisiejszego kom. Litwinow wspólnie z amb. Szigemitsu ustalą ostateczny tekst układu o zawieszeniu broni.

Najniższe opłaty za lekarstwa
dla ubogiej ludności

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł. — l. r.). W dniu 11 b. m. ukazało się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej, wprowadzające nową taksę aptekarską, która przewiduje ogólną obniżkę cen lekarstw o około 15 procent.

Rozporządzenie wprowadza jednocześnie specjalną taksę dla lekarstw dla najuboższych, co umożliwi niezamożnym warstwom ludności nabywanie leków po cenie około 80 procent niższej niż obecnie.

Spis leków dla najuboższych zawiera 73 najniezbędniejszych środków leczniczych, przy czym cena poszczególnego leku nie przekracza 80 groszy.

Obniżka cen lekarstw wiąże się z ogólną akcją Min. Opieki Społ., zmierzającą do podniesienia zdrowotności najuboższych warstw ludności.

W akcji tej służba zdrowia miała specjalnie na uwadze pomoc w dziedzinie lecznictwa ludności wiejskiej. Z obniżonych cen korzysta przede wszystkim ludność wsi.

Warto zaznaczyć, że Min. Opieki Społecznej przekazało w okresie roku 1937-38 ośrodkom zdrowia na terenie całego kraju leków na sumę 0,5 miliona zł. celem bezpłatnego rozdania ich najuboższym chorym. Z bezpłatnego lecznictwa korzysta w większości ludność wiejska.

Stypendia dla praktykantów
w handlu zagranicznym

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł. — l. r.) W końcu września br. po zakończeniu okresu urlopowego wznawia swe prace powołana przez ministra Przemysłu i Handlu komisja stypendialna, mająca na celu zorganizowanie akcji szkolenia fachowców dla handlu zagranicznego.

W związku z tym aktualne staje się zgłaszanie do Rady Handlu Zagranicznego, która prowadzi agendy komisji, podań kandydatów na praktyki w handlu zagranicznym, udzielane przez komisję stypendialną. Kandydaci muszą się wykazać odpowiednimi warunkami (najwyżej lat 28), znajomością przynajmniej dwu języków obcych, ukończeniem studiów handlowo-ekonomicznych i służby wojskowej.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 29 września.

Praktyki krajowe będą się odbywać w instytucjach handlu zagranicznego w Warszawie, Gdyni i ośrodkach przemysłu w Polsce. Praktyki będą płatne w wysokości 150 zł. Praktyki zagraniczne będą uzupełnieniem praktyk krajowych w celu umożliwienia kandydatom dalszej specjalizacji w obranej gałęzi handlu zagranicznego. Stypendia są w zasadzie zwrotne.

Depesze z wyrazami współczucia od polskiego dziennikarstwa

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł. — l. r.). Prezydium Związku Dziennikarzy R. P. wysłało do zaprzyjaźnionego Związku Dziennikarzy Węgierskich depeszę z wyrazami serdecznego współczucia z powodu tragicznej śmierci 9 kolegów dziennikarzy, którzy zginęli w katastrofie samolotowej pod Debreczynem na posterunku zawodowym.

Szczegóły katastrofy lotniczej pod Debreczynem

Dziewięciu dziennikarzy węgierskich zginęło pod szczątkami rozbitego samolotu

Budapeszt, 12. 8. (PAT.) Katastrofa samolotowa pod Debreczynem, o której donosiliśmy wczoraj, wywołała duże przygnębienie w kołach dziennikarskich. Samolotem tym, należącym do węgierskiego Towarzystwa Komunikacji Lotniczej, wystartowało do Budapesztu 9 dziennikarzy dzienników węgierskich, sprawozdawców raidu lotniczego, jaki się obecnie odbywa na Węgrzech.

Katastrofa wydarzyła się około godziny 16 w pobliżu Debreczyna. Według informacji naocznych świadków, samolot znajdował się w chwili katastrofy na wysokości około 200 metrów. W pewnej chwili samolot przechylił się i tyłem upadł na ziemię.

Samolot rozbił się w drzazgi, a pasażerowie zostali tak strasznie zmasakrowani, iż rozpoznanie ich jest utrudnione.

Katastrofie uległ samolot pasażerski 2-motorowy typu Fokker.

Według informacyj urzędowo nie potwierdzonych, pośród ofiar znajdują się następujący dziennikarze: Mikołaj Simer, współpracownik „Nemzeti Ujsag", Józef Szilvassy, współpracownik „Fueggetlenseg", Iwan Rusznyak, współpracownik „Az Est", Bela Molnar, współpracownik „Magyarsag", Tiber Benke, współpracownik „Ujmagyarsag", Jerzy Peller, współpracownik „Ujsag" i Wilhelm Zambory, współpracownik „Virradat".

Poza tym pośród ofiar katastrofy znajdują się: kierownik wycieczki, którego nazwiska jeszcze nie ustalono, weterynarz oraz trzy osoby obsługi.

Nie Wit Stwosz, lecz... Nieszkowski

Nowy Sącz, 12. 8. (PAT.) Prasę polską obiegła ostatnio wiadomość, jakoby w N. Sączu, względnie w powiecie znaleziono rzeźbę Wita Stwosza.

Jak okazało się, wiadomość jest nieścisła, bowiem kustosz Muzeum Nowosądeckiego znalazł tylko u jednego z mieszkańców gromady Zabełcze rzeźbę, przedstawiającą św. Józefa, dłuta Nieszkowskiego z r. 1756.

Syn Roosvelta zarabia 18 dolarów tygodniowo

Nowy Jork, 12. 8. (PAT.) Najmłodszy syn prezydenta Roosevelta postanowił poświęcić się handlowi. Wkrótce ma zacząć pracować w jednym z wielkich magazynów w Bostonie jako sprzedawca z płacą tygodniową 18 dolarów.

Obywatelstwo honorowe Łukowa
dla wiceprem. Kwiatkowskiego

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł. — l. r.) W dniu 10 bm. wicepremier i minister skarbu Kwiatkowski przyjął delegację miasta Łukowa, która w wykonaniu powziętej przed dwoma miesiącami uchwały Rady miejskiej wręczyła wicepremierowi dyplom honorowy obywatelstwa miasta Łukowa dla uczczenia jego zasług, położonych obecnie dla państwa, a przed 20 laty dla miasta Łukowa, kiedy inż. Kwiatkowski jako oficer legionowy przyczynił się wybitnie do oswobodzenia tego miasta z rąk okupantów niemieckich.

Słuchacze kursów wakacyjnych
w Polskiej Akademii Literatury

Warszawa, 12. 8. (PAT) Prezydium Polskiej Akademii Literatury gościło w dniu 10 bm. słuchaczy kursów wakacyjnych o kulturze polskiej dla cudzoziemców.

W zebraniu towarzyskim wzięli udział słuchacze kursów z Anglii, Belgii, Bułgarii, Czecho-Słowacji, Danii, Estonii, Francji, Grecji, Holandii, Italii, Jugosławii, Łotwy, Niemiec, Rumunii, Stanów Zjednoczonych, Szwajcarii, Szwecji i Węgier.

Zebranych powitał w imieniu Polskiej Akademii Literatury sekretarz generalny P.A.L. Juliusz Kaden-Bandrowski, który podkreślił w przemówieniu łączność kultury polskiej z kulturą wielkich narodów i znaczenie wakacyjnych kursów o kulturze polskiej dla światowej współpracy intelektualnej.

Cudzoziemscy słuchacze kursów wygłosili po polsku kilka przemówień, w kórych opowiadali o swych wrażeniach z pobytu w Polsce i dziękowali przedstawicielom P.A.L. za przyjęcie.

Pogrzeb śp. Stanisława Prus-Szczepanowskiego

W dniu wczorajszym odbył się w naszym mieście pogrzeb tragicznie zmarłego w Bezmiechowej śp. inż. Stanisława Prus-Szczepanowskiego.

W pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności oraz asysta wojskowa z orkiestrą.

Nad konduktem pogrzebowym krążyły trzy samoloty Aeroklubu lwowskiego.

Kto wygrał?

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.) W wczorajszym ciągnieniu Państwowej Loterii Klasowej padły następujące wygrane:

25.000 zł. na nr. 36535,
15.000 zł. na nr. 74837 104509 153741,
10.000 na nr. 21482 69263 111104 132045,
5.000 zł. na nr. 156072,
2.000 zł. na nr. 23609 26695 36613 69121 77604 155600,
1.000 zł. na nr. 7296 22415 41782 93173 131492 132841 153646,
500 zł. na nr. 1026 11354 21353 37616 87015 105939 121050 139760.

Pomnik Karola Kurpińskiego
znakomitego muzyka wielkopolskiego

Poznań, 12. 8. (PAT) W Towarzystwie muzycznym kolejarzy w Poznaniu zawiązał się na początku bież. roku komitet budowy pomnika Karola Kurpińskiego, wielkiego muzyka i kompozytora wielkopolskiego, pochodzącego z wioski Włoszakowice w pow. leszczyńskim.

Projekt jest bliski realizacji. Pierwszy w Polsce pomnik dla piewcy powstania listopadowego stanąć ma w hallu Teatru Wielkiego, jako odpowiednik do znajdującego się już tam biustu Moniuszki. Popiersie Kurpińskiego w marmurze wykona znany rzeźbiarz poznański Marcin Rożek.

Polski dom letniskowy
w góralskiej wsi na Bukowinie

Czerniowce, 12. 8. (PAT) W polskiej wsi góralskiej na Bukowinie w Poiana Mikului odbyła się uroczystość poświęcenia polskiego domu letniskowego.

W uroczystości wzięli udział konsul generalny R. P. w Czerniowcach Marian Uzdowski oraz prefekt czerniowiecki pułkownik Teodorescu, którzy podczas poświęcenia wygłosili przemówienia do tamtejszej ludności polskiej, nawiązując do przyjaźni i sojuszu między Polską a Rumunią.

Na uroczystość zjechały z Bukowiny liczne delegacje stow. polskich z Czerniowiec, jak również goście z Polski. W Poiana Micului bawiły w tym roku 3 wycieczki polskie, zorganizowane przez Związek Polaków w Rumunii.

Polski Front Falanga

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.) Bepiści z grupy Falangi nie mieli właściwie dotąd form organizacyjnych, a grupowali się koło pisma „Falanga". Obecnie — jak donosi Ag. „Kabel" — grupa ta przy zakładaniu placówek prowincjonalnych przyjęła nazwę Polski Front Falanga.

Budowa gmachu szkolnego
wysiłkiem mieszkańców Chechla

Olkusz, 12. 8. (PAT.) W Chechle, gm. Bolesław, w pow. olkuskim wkrótce rozpocznie się budowa gmachu szkolnego kosztem około 100 tysięcy złotych.

Robotnicy fabryki „Klucze", zamieszkali w Chechle zobowiązali się przeznaczyć na ten cel 2 procent swego zarobku, gospodarze bezpłatną zwózkę materiału, a rzemieślnicy po kilka dniówek pracy (wartości nie mniej 30 zł. każdy).

Na czele komitetu budowy stanął Piotr Dobrek.

Pogoda w dniu dzisiejszym

W dzielnicach południowych chmurno ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Na pozostałym obszarze kraju w dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła. Temperatura w ciągu dnia do 25 stopni. Słabe wiatry wschodnie.

WŁOCHY I NIEMCY W BASENIE NADDUNAJSKIM

Dnia 22 sierpnia uda się do Niemiec regent Węgier, admirał Horthy z małżonką, w towarzystwie premiera Imredy, ministra spraw zagranicznych Kanya i ministra obrony narodowej gen. Ratsa. Znaczenie tej podróży uwydatnione przez skład osób towarzyszących regentowi, uwypukla się jeszcze silniej gdy wziąć pod uwagę wizytę jaką ostatnio złożyli w Rzymie pp. Imredy i Kanya.

Polityka zagraniczna Węgier jest siłą rzeczy oparta na dążeniach rewizjonistycznych. Traktat w Trianon, dokonując rozbioru monarchii habsburskiej, oderwał od Węgier poza krajami zamieszkałymi przez narodowości obce, również ziemie czysto węgierskie. W państwie uszczuplonym o przeszło dwie trzecie obszaru, pozbawionym mniejszości narodowych, stanowiących przed wojną prawie połowę ludności, zbudziła się wyjątkowo silna świadomość narodowa, której marzeniem jest odbudowa wielkich Węgier. Przesunięć terytorialnych można jednak tylko niezmiernie rzadko dokonywać drogą pokojową. Z drugiej strony wojna jest instrumentem bardzo niepewnym, a w sytuacji Węgier zgoła niemożliwym. Pozostaje zatem tylko droga umacniania państwa na wewnątrz i szukania odpowiednich przyjaźni i związków, któreby rozwój kraju ułatwiły, a w razie zawieruchy wojennej poparły dążenia rewizjonistyczne.

Podobne stanowisko siłą rzeczy przeciwstawiły Węgry Małej Entencie. Wzrost jej znaczenia oznaczałby dalsze ograniczenie węgierskiej swobody działania. Stało się jednak inaczej. Sprzeczne dążenia, różne interesy nie pozwoliły na scementowanie zbiorowego tworu wyrosłego pod opiekuńczym skrzydłem Benesza i Titulesco. Anschluss ostatecznie zmienił oblicze tej części Europy, zmuszając poszczególne państwa do zrezygnowania z luźnych koncepcyj ogólnych i do zatroszczenia się o własne interesy bezpośrednie.

Węgry uzyskały nowe możliwości porozumienia z sąsiadami. Na drodze przyjaźni Rzym—Budapeszt zarysowało się przede wszystkim zbliżenie z Jugosławią. W tym kierunku były zwrócone zarówno słowa komunikatu oficjalnego wydanego z okazji rozmów włosko-węgierskich, jak mowa Mussoliniego w Palazzo Venezia, jak również mowa premiera Jugosławii Stojadinovića w Splicie, i jak wreszcie liczne półoficjalne komentarze prasowe wszystkich trzech krajów.

Prasa francuska w tym czasie dopatrywała się w zacieśnieniu przyjaźni z Włochami i dążeniu do stworzenia trójkąta Rzym—Budapeszt—Białogród, akcji skierowanej pośrednio przeciw wpływom niemieckim, które po Anschlussie mają otwartą drogę do opanowania Węgier.

Węgry, chcąc zachować pełną niezależność polityczną i ekonomiczną, muszą się oprzeć na Włoszech. Nie oznacza to jednak jakiegokolwiek antagonizmu względem Trzeciej Rzeszy. Zbyt silne więzy łączą te dwa kraje, zbyt wiele mają wspólnych interesów. Jednym z najbardziej aktualnych jest stosunek do Czechosłowacji. Będzie on prawdopodobnie przedmiotem rozmów mężów stanu obu krajów w czasie zbliżającej się wizyty.

Nie małą wymowę posiada przybycie do Kilonii admirała Horthy'ego, ostatniego dowódcy floty austro-węgierskiej, szczycącego się sukcesem odniesionym nad flotą włoską pod Otranto. Weźmie on udział w spuszczeniu na wodę nowego pancernika niemieckiego, który będzie nosił imię „Tegetthoff" od nazwiska admirała austriackiego, pogromcy floty włoskiej pod Lissą w 1866 roku.

Czyżby ta manifestacja miała ostrze skierowane przeciwko drugiemu końcowi sławnej „osi"?

Nie sięgajmy tak daleko. Nawet najlepsi przyjaciele mogą konkurować ze sobą na pewnych polach.

Wiara w niemożność pogodzenia interesów włoskich i niemieckich w basenie naddunajskim, była głównym powodem spokoju z jakim mocarstwa zachodnie patrzyły na nawiązanie przyjaźni, która w obecnej chwili jest jednym z dwóch najsilniejszych czynników politycznych w Europie. Wiara ta zawiodła na całej linii. Jeszcze w chwili Anschlussu szły do Rzymu poselstwa z nadzieją nagłej zmiany stanowiska. Tymczasem zdarzenie to silniej związało oba państwa.

Lekkomyślnością byłoby sądzić, że dalsze interesy włoskie i niemieckie nad Dunajem mniej żywotne od problemu austriackiego, mogłyby przeważyć w umysłach kierowników obu państw niewątpliwe korzyści, jakie im daje zgodne i jednolite stanowisko we wszystkich sprawach ogólno-europejskich.

TRZYLECIE RZĄDÓW GABINETU DRA STOJADINOVIĆA W JUGOSŁAWII

Rząd Dr Stojadinovića w Jugosławii obchodził obecnie trzylecie swojej działalności, która odbiła się szerokim echem w prasie krajowej i zagranicznej, a to z uwagi na zadziwiające postępy we wszystkich dziedzinach, jakie Jugosławia w tym ostatnim trzechleciu pod energicznym przewodnictwem Dr Stojadinovića poczyniła.

W stosunkowo młodym wieku, bo już w r. 1922 objął Dr Stojadinović tekę ministra skarbu wśród bardzo trudnych warunków. W tym czasie zasłużył sobie tytuł „zbawcy dynara" a to wskutek przeprowadzenia reformy walutowej i stabilizacji dynara.

W r. 1934 objął Dr Stojadinović ponownie tekę ministra skarbu, a po utworzeniu regencji po tragicznej śmierci króla Aleksandra II, Zjednoczyciela, ks. regent Paweł powierzył mu utworzenie nowego rządu. Dr Stojadinović oparł swój gabinet głównie na starej partii radykalnej serbskiej, pozyskując dla współpracy partię ludową Dr Korošeća i unii muzułmańsko-jugosłowiańskiej Dr Spaho. Ta działalność trzyletnia rządu sprowadziła gruntowne reformy we wszystkirh gałęziach życia publicznego i narodowego Jugosławii. Dr Stojadinović, który zatrzymał w tym rządzie tekę ministra spraw zagranicznych, może się poszczycić znakomitym rezultatem zapewnienia swemu krajowi pokoju na wszystkich granicach i przyjaznych stosunków z wszystkimi narodami. I tak zawarł Dr Stojadinović z Italią pakt przyjaźni. Z Trzecią Rzeszą uzyskał poprawne stosunki, zapewniając sobie przyjazną współpracę gospodarczą. Z Bułgarią został podpisany pakt wieczystej przyjaźni. Z Anglią stosunki Jugosławii są tak dobre, jak nigdy przedtem. Z Polską w czasie wizyty ministra Becka zeszłego lata w Jugosławii został zacieśniony jeszcze bardziej stosunek serdecznej przyjaźni a niedawna wizyta min. komunikacji w Polsce Dr Spaho celem zapoznania się z kolejnictwem w Polsce rokuje współpracę gospodarczą na terenie kolejnictwa. W polityce wewnętrznej za czasów rządu Dr Stojadinovića nastąpiły zmiany w kierunku dodatnim. Przez stosowanie ustaw w trybie liberalnym sprowadził życie polityczne Jugosławii do stanu normalnego.

W całym życiu gospodarczym we wszystkich dziedzinach zaznaczył się silny wpływ aktywizmu Dr Stojadinovića, począwszy od finansów państwa, które zostały uporządkowane, położono wreszcie kres deficytowi budżetowemu, a konta preliminarza budżetowego w ostatnim trzechleciu zaznaczyły się każdego roku wynikami w dodatnich, coraz wyższych sumach. I tak bilans handlu zagranicznego za r. 1937 dał niebywałą dotąd nadwyżkę miliarda dynarów.

Rolnictwo, które utraciło poprzednio wszelkie możliwości kredytowe, na skutek silnego oddłużenia, uregulowało swe długi w sposób najbardziej zadowalający.

Przemysł dźwignął się gwałtownie. Jugosławia zajęła w Europie pierwsze miejsce w produkcji miedzi i znalazła się na przodujących miejscach w produkcji cynku i ołowiu. Wszędzie zaczyna się tworzyć i eksploatować nowe kopalnie i zakłada nowe fabryki, a wszystko to odbywa się w tempie dotąd niewidzianym. W całej Jugosławii przedsięwzięto wielkie roboty publiczne. Z końcem r. 1938 dojdzie Jugosławia do imponującej cyfry tysiąca kilometrów dróg asfaltowych, podczas gdy rozwija się dalsze prace przygotowawcze i konstrukcyjne dla dalszych kilku tysięcy kilometrów dróg. W kolejnictwie oddano do eksploatacji cały szereg nowych dróg żelaznych a z 4-ch miliardów dynarów przeznaczonych na rozbudowę kolejnictwa, dwa miliardy są przeznaczone na budowę dalszych nowych linii kolejowych.

Ubezpieczenie społeczne zostało zorganizowane na sposób najbardziej nowoczesny. Jugosławia prowadząc politykę na wskróś pokojową, czyni duże postępy w dozbrojeniu, tak że siła obronna państwa z dnia na dzień się zwiększa.

Olbrzymi rozpęd jaki się zaznaczył tak w gospodarczym, jak i politycznym życiu, — Jugosławia zawdzięcza w dużej mierze pracy Dr Stojadinovića.

Złóż grosz na F. O. N.

Centrum przemysłu lotniczego w amerykańskim trójkącie bezpieczeństwa

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.) W łonie rządu Stanów Zjedn. powstał projekt utworzenia wzorem państw europejskich, a szczególnie Anglii, wielkiego ośrodka przemysłu lotniczego i pomocniczego w samym centrum kontynentu. W ten sposób amerykańska produkcja samolotów bojowych zostanie całkowicie zabezpieczona przed atakami w razie wojny.

„Fabryki w cieniu" (tak je już bowiem ochrzczono) nie produkowałyby jednak całych aparatów, a tylko poszczególne części, by zmniejszyć dotkliwość szkód, poniesionych w wypadku ewentualnego skutecznego bombardowania.

Belgijscy koloniści niechętnie jadą do Konga

Bruksela, 12. 8. (Tel. wł.) Według danych urzędu kolonizacji, utworzonego przy belgijskim ministerstwie kolonii, cyfry białych kolonistów, którzy opuścili kraj, udając się do Konga, nie przedstawiają się imponująco.

W ciągu roku ub. wyjechało 107 mężczyzn, 72 kobiety i 42 dzieci wobec 87 mężczyzn, 45 kobiet i 28 dzieci w roku poprzednim.

Ludność biała w tej kolonii liczy obecnie ponad 23.000 osób, w tym 16 tysięcy Belgów.

Zbuntowany batalion skazańców

Szanghaj, 12. 8. (PAT) Chiński „batalion skazańców" internowany na terenie koncesji międzynarodowej, zbuntował się, wywiesiwszy flagę Kuomintangu.

Batalion został internowany po zakończeniu działań wojennych w Szanghaju.

Dla poskromienia buntu władze koncesji międzynarodowej wysłały batalion, złożony z emigrantów rosyjskich.

Zakończenie rokowań polsko-niemieckich
o ubezpieczeniu społecznym

Berlin, 11. 8. (PAT) W ostatnich dniach odbyły się w Berlinie rokowania, których celem było wprowadzenie zmian i uzupełnień do umowy polsko-niemieckiej o ubezpieczeniu społecznym. Rokowania te prowadzili ze strony polskiej dyrektor Departamentu Ministerstwa Opieki Społecznej dr. Dybowski, ze strony niemieckiej dyrektor w Ministerstwie Pracy Rzeszy dr. Engel. W rokowaniach tych chodziło głównie o dostosowanie umowy do zmian, jakie zaszły w ciągu ostatnich lat w ustawodawstwie, dotyczącym ubezpieczeń społecznych. Rokowania doprowadziły do podpisania układu dodatkowego, przy czym osiągnięto porozumienie we wszystkich punktach.

ZNOW ZAMACH SAMOBOJCZY KOBIETY

(a) Przed północą w dniu wczorajszym, przewieziona została do szpitala powszechnego Katarzyna Zajączkowska (ul. Łyczakowska 15), która w zamiarze samobójczym wypiła większą ilość jodyny. Po udzieleniu pierwszej pomocy, pozostawiono desperatkę opiece domowej.

Żydzi pozbawieni wpisów
na uniwerytety włoskie

Rzym, 11. 8. (PAT) Włoskie koła półurzędowe zapytane, czy zakaz przyjmowania Żydów, którzy zapisali się na uniwersytety włoskie dotyczy Żydów, którzy zapisali się na uniwersytety w latach ubiegłych, oświadczają, że zakaz dotyczy wszystkich Żydów-cudzoziemców, t. zn. nawet tych, którzy byli studentami uniwersytetów włoskich w latach ubiegłych.

Rzym, 11. 8. (PAT) Trąba powietrzna o wyjątkowej gwałtowności zniszczyła wczoraj pod Genuą prawie wszystkie kabiny kąpielowe na wybrzeżu morskim.

———

Krezus żydowski żebrał po ulicy

(a) Nędza w łachmanach, o której pisaliśmy wczoraj, wyciąga ku przechodniom rękę o jałmużnę i natarczywie atakuje na głównych ulicach śródmieścia. Raport policyjny wymienił wczoraj szczegółowo zawartość kieszeni ulicznego żebraka, Józefa Menkesa, przytrzymanego podczas obławy. W czasie rewizji osobistej w komisariacie znaleziono przy Menkesie: 4.260 zł. w gotówce i trzy książeczki oszczędnościowe, z których jedna opiewała na 9.400 zł., druga na 8 dolarów, trzecia na 24 dolarów amerykańskich. I taki człowiek zamożny ma czelność napastować przechodniów na ulicy. Menkes został odstawiony do aresztów policyjnych.

ZŁODZIEJE PRZY ROBOCIE

(a) Złodzieje, którzy kradną z wozów na ulicy, tzw. potokowcy, stanowią odrębną kastę przestępców. Jeden z nich z wozu spedycyjnego firmy Hartwigą skradł na ul. Strzeleckiej pakiet, zawierający 10 kg. lepu na muchy. Nie wiele zarobił na tym przygodnym łupie. — Abraham Steil, urzędnik prywatny (ul. Skarbkowska, 43), wczoraj rano mył się w kuchni, w której złożył swą garderobę. Gdy na chwilę wyszedł do pokoju, skorzystał z sytuacji jakiś złodziej i wraz z garderobą zbiegł bez śladu.

ZWYCIĘSTWO SZAMOTY

Nowy Jork, 11. 8. Wczoraj odbyły się w Nowym Jorku wielkie międzynarodowe zawody kolarskie z udziałem mistrza zawodowego Polski Henryka Szamoty. Szamota, jak się okazało, znajduje się obecnie w doskonałej formie. W wyścigu na 1 milę pokonał on dwukrotnie mistrza Australii Cecila Walkera, uzyskując na ostatnich 200 metrach doskonały czas 12 sek.

Szamota zaproszony został do udziału w kolarskich mistrzostwach Ameryki, które się odbędą za tydzień.

Lord Cooper wizytuje
prezydenta Greisera

Gdańsk, 11. 8. (PAT) Statek admiralicji brytyjskiej „Enchantress", na pokładzie którego znajduje się pierwszy lord admiralicji brytyjskiej Duff Cooper, przybył we środę rano na redę w Gdańsku. Oficer komplementacyjny stojącego w porcie Orp „Wicher" ppor. Czerwiński udał się na statek brytyjski, składając wizytę powitalną. W imieniu Rady portu przywitał okręt brytyjski szef gdańskiej stacji pilotów, komandor Ziółkowski. Następnie komendant statku „Enchantress", komandor Frend, złożył wizyty oficjalne prezydentowi senatu Greiserowi, Wysokiemu Komisarzowi Burckhardtowi, komisarzowi generalnemu R. P. ministrowi Chodackiemu, oraz prezydentowi Rady Portu dr Nederbragtowi, którzy złożyli rewizyty na pokładzie statku „Enchantress".

Gdańsk, 11. 8. (PAT) Jak donosi prasa, pierwszy lord admiralicji brytyjskiej Duff Cooper złożył wczoraj przed południem wizytę prywatną prezydentowi senatu Greiserowi.

Czy przepuścicie Niemców do Hiszpanii?
Pytania kierowane do Polaków
we Francji i Niemczech

Ag. „Echo" donosi: Podróżni polscy, którzy ostatnio bawili we Francji i w Niemczech, zwracają uwagę na charakterystyczne zainteresowania mieszkańców tych krajów sprawami ewentualnej wojny. Zarówno portierzy hotelowi, jak konduktorzy, celnicy, policjanci, przygodni rozmówcy wojskowi, dowiedziawszy się, że mają do czynienia z Polakami, rzucali zaraz następujące pytanie: **„Czy Polska przepuściła by wojska sowieckie przez swe terytorium w razie konfliktu francusko-niemieckiego".** Naturalnie Polacy od powiadali. „Nie, nigdy".

Niemcy przyjmowali tę odpowiedź do wiadomości z prawdziwym zadowoleniem, Francuzi natomiast denerwowali się, zapytując: „Czy nie uważacie się za sojuszników Francji". Polacy znajdywali w odpowiedzi doskonałe wytłumaczenie. — **Jesteśmy sojusznikami Francji — mówili — ale wojsk sowieckich nie możemy przepuścić. A czy wy — pytali Francuzów — przepuścilibyście armie niemiecka do Hiszpanii?"** To tłumaczenie było dopiero zrozumiałe dla Francuzów.

Walka z plagą wypadków kołowych

(a) Liczne wypadki uliczne, wywoływane w ostatnim czasie przez kierowców samochodowych, motocyklistów, a w znacznej mierze i rowerzystów — zniewoliły władze policyjne do podjęcia energicznej walki z tą plagą. W dniu wczorajszym specjalne patrole policyjne wręczyły w dzielnicy Gródeckiej 150 mandatów karnych tym kierowcom, którzy omijali przepisy drogowe.

Naród słowacki będzie walczył do zwycięstwa
oświadczył w Gdyni dr Hletko

Gdynia, 11. 8. (PAT) W środę na M/S „Piłsudskim" odpłynął do Nowego Jorku prezes Słowackiej Ligi Narodowej w Stanach Zjedn. dr. Hletko, zabierając ze sobą oryginał umowy pittsburskiej.

Na pożegnanie dr. Hletko przybyli na przystań prezes Towarzystwa Słowaków sen. Gwiżdż, sen. Kleszczyński, pos. Walewski, członkowie T-wa, red. Murgasz z Bratislawy, poseł krajowy Medrycki, dziennikarze oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa Gdyni.

Przed odjazdem dr. Hletko podzielił się z żegnającymi go osobami swoimi wrażeniami z pobytu w Czechosłowacji i z wykonania misji, z którą przybył do kraju. Stwierdził on, że przyjazd jego do kraju z oryginałem umowy pittsburskiej dał mu możność zetknięcia się z ludem słowackim i wzmocnił jego poczucie narodowe.

Naród słowacki jak i Słowacy w Ameryce żądają stanowczo całkowitego wykonania przez czeskie czynniki rządowe wszystkich punktów umowy pittsburskiej i o zrealizowanie postulatów tej umowy naród słowacki będzie walczył aż do zwycięskiego końca.

Po powrocie dr. Hletko do Ameryki, zwołany będzie kongres Ligi Słowaków, który poweźmie decyzje co do środków i sposobów dalszej walki o realizację postulatów narodu słowackiego.

W Chicago powstał komitet honorowy powitania dr. Hletki i delegacji słowackiej, wyrażając w ten sposób uznanie i poparcie dla jego akcji.

Dr. Hletko stwierdził następnie, że podczas pobytu w Europie miał możność przekonania się, że Słowacy cieszą się większą sympatią niż Czesi. Sojusz Czecho-Słowacji z Sowietami Słowacy oceniają jako czynnik negatywny.

Nieprzyjazne ustosunkowanie Pragi do Polski uważają Słowacy jako wybitnie szkodliwe.

Dr. Hletko oświadczył, że **Słowacy solidaryzują się całkowicie z Polakami w ich walce o równouprawnienie w Czecho-Słowacji**

Na zakończenie rozmowy dr. Hletko kategorycznie zastrzegł się przeciwko dążeniom Czechów stwarzania fikcji „narodu czechosłowackiego", oświadczając, że Słowacy godzą się współpracować z narodem czeskim, ale jako odrębny, samodzielny naród.

———

Tragiczny wypadek w Tatrach
Turysta spadł ze stoku skalnego
Odnalezienie zwłok zaginionej nauczycielki

Zakopane, 11. 8. (PAT) **W środę o godz. 17 zawiadomiono z Hali Gąsienicowej Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, że jeden z dwu turystów, schodzących stokami Granatów, spadł w kotlinę Zmarzlego Stawu. Na miejsce wypadku wyruszyło natychmiast Pogotowie. Na razie brak bliższych szczegółów.**

Jak się dowiadujemy, stan zdrowia ofiary Tatr p. Majewicza, który w sobotę 6 bm. spadł z Kozich Wierchów, jest już zupełnie zadawalający i pacjent za kilka dni opuści szpital.

Zakopane, 11. 8. (PAT) **Wczoraj zawiadomiono ze strony czechosłowackiej tutejszy oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, że znaleziono w górach po słowackiej stronie szczątki Felicji Nordówny, rodem z Przemyśla, nauczycielki z Krakowa, która jeszcze 11 lutego rb. wyszedłszy na narciach przez Łysą Polanę w góry, przepadła bez wieści.**

Zwłoki zidentyfikowano na podstawie znalezionych dokumentów, paszportu i zniesiono do Tatrzańskiej Lomnicy.

W podanym komunikacie brak określenia miejsca znalezienia zwłok.

Zakopane, 11. 8. (PAT) **Zaalarmowane po południu Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe dotarło w późnych godzinach wieczornych do miejsca katastrofy, jakiej uległ jeden z dwu turystów, schodzących stokiem Granatów, spadając w kotlinę Zmarzłego Stawu. Ekspedycja stwierdziła już tylko zgon ofiary Tatr.**

Zjazd pracowników samorządowych

Warszawa, 11. 8. (Kabel) W dn. 3 i 4 września br. obradować będzie w Jaremczu (Karpaty Wschodnie) Ogólno-Krajowe Zgromadzenie Delegatów Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego. Uczestnicy Zjazdu zwiedzą również przygraniczne okolice Rumunii.

Manewry armii sowieckiej

Tallin, 11. 8. (PAT) W pobliżu Narwy po stronie sowieckiej odbywają się obecnie wielkie manewry armii czerwonej. W Narwie słychać strzały armatnie i karabinowe.

NAGŁY ZGON DZIECKA NA DWORCU

(a) W dniu wczorajszym w południe na dworcu kolejowym Podzamcze zmarł nagle 7-letni Izak Feiwel Zuckerkandel, który jechał pod opieką rodziców z Buska do Lwowa, gdzie umieszczony miał być w szpitalu. Lekarz dzielnicowy dr Smereck stwierdził śmierć dziecka i polecił odstawić jego zwłoki do Instytutu medycyny sądowej.

Francja i Niemcy wobec konfliktu
japońsko-sowieckiego

Paryż, 11. 8. (PAT) Prasa paryska w dalszym ciągu zachowuje spokój, a nawet przejawia pewien optymizm w ocenie sytuacji międzynarodowej odnośnie do konfliktu na Dalekim Wschodzie. Dzienniki obszernie komentują wczorajszą rozmowę min. Bonnet z ambasadorem Welczkiem.

„Le Journal" pisze, iż według pogłosek ROZMOWA TA MIAŁA CHARAKTER BARDZO SERDECZNY. Min. Bonnet zakomunikować miał ambasadorowi niemieckiemu poglądy francuskie na konflikt japońsko sowiecki. Ze swej strony ambasador Rzeszy oświadczyć miał, iż WILHELMSTRASSE BYNAJMNIEJ NIE ŻYCZY SOBIE ZAOGNIENIA TEGO KONFLIKTU. Wydaje się — kończy „Le Journal" — że zarówno Francja jak i Niemcy są skłonne traktować obecny konflikt na Dalekim Wschodzie jako konflikt lokalny, który winien znaleźć szybkie rozwiązanie.

Jakkolwiek oficjalny komunikat Quai d'Orsay o rozmowie min. Bonneta z amb. Welczkiem zaznacza, iż rozmowa ta nie dotyczyła sytuacji na Dalekim Wschodzie, to jednak „Le Temps" w artykule wstępnym zaznacza, iż wszystkie mocarstwa w widoczny sposób nie życzą sobie przerodzenia się konfliktu na Dalekim Wschodzie w konflikt ogólny.

Poza tym przedmiotem zainteresowania prasy francuskiej jest ROZMOWA FRANCUSKIEGO CHARGE D'AFFAIRES W RZYMIE BLONDELA Z MINISTREM CIANO. Według „Matina" rozmowa ta wykazała chęć ze strony francuskiej rozproszenia wszelkich pogłosek, jakie ostatnio ukazały się na temat doniosłej roli, odegranej rzekomo przez Francję w czasie niedawnej ofenzywy hiszpańskich wojsk republikańskich. P. Blondel — zaznacza „Matin" — PONOWIŁ WOBEC MIN. CIANO STANOWCZE ZAPRZECZENIE O RZEKOMEJ POMOCY WOJSKOWEJ FRANCJI DLA BARCELONY.

Dowodem ożywionej działalności dyplomacji europejskiej jest fakt, że min. Bonnet odbył dziś ponownie konferencję z premierem Daladier przed wyjazdem premiera na manewry do Sabaudii.

Lord Runciman
u prem. Hodży

Praga, 11. 8. (PAT) Sekretariat lorda Runcimana komunikuje: We środę rano prezydent Benesz przyjął lorda Runcimana. Rozmowa dotyczyła spraw związanych z przyszłymi rokowaniami. Premier podejmował wieczorem lorda Runcimana obiadem.

Mobilizacja roczników 17 i 18
w Rosji sowieckiej

Ryga, 11. 8. (PAT) Donoszą z Helsinek: Prasa fińska od specjalnych korespondentów z Moskwy dowiaduje się, że w dniu wczorajszym radiostacja krótkofalowa w Chabarowsku transmitowała krótkie słóchowisko z okopów armii czerwonej pod Czangkufeng. Sprawozdawca, który podał się za porucznika piechoty, oświadczył przez radio, że wbrew zaprzeczeniom japońskim czerwony sztandar powiewa nad wzgórzami Czangkufeng.

Prasa donosi również o zamierzonej w Rosji sowieckiej mobilizacji rocznika 1917 i 1918. Garnizon moskiewski, liczący dotychczas 110.000 obecnie wynosi tylko 40 tys. ludzi, pozostałe zaś oddziały, jak sądzą, zostały skierowane na Daleki Wschód.

Szef sowieckiej misji wojskowej
zbiegł do Mandżukuo

Paryż, 11. 8. (PAT) „Matin" donosi, iż szef wojskowej misji sowieckiej w Mongolii zewnętrznej miał opuścić swą placówkę, chroniąc się na terytorium Mandżukuo. Szef sowieckiej misji wojskowej zabrał miał z sobą cenne dokumenty na temat sytuacji wojskowej Sowietów na Dalekim Wschodzie, jak i dowody, świadczące o poważnym rozwoju akcji antystalinowskiej w szeregach czerwonej armii.

Ambasador R. P. Łukasiewicz
u min. Bonneta

Paryż, 11. 8. (PAT) Minister spraw zagr. Bonnet przyjął po południu ambasadora R. P. w Paryżu p. Łukasiewicza.

Gen. Bortnowski
w Rydze

Ryga, 11. 8. (PAT) Przybyły wczoraj na pokładzie jachtu „Junak" gen. Bortnowski w towarzystwie szefa sztabu marynarki polskiej komandora Korytowskiego, złożył wizytę wodzowi naczelnemu armii łotewskiej gen. Balodisowi, po czym podejmowany był śniadaniem przez posła R. P. Kłopotowskiego.

W dniu 10 bm. generał na pokładzie „Junaka" opuścił Rygę.

Bomby na Alicante

Walencja, 11. 8. (PAT) 6 samolotów gen. Franco zrzuciło wczoraj około 80 bamb na Alicante. Jest 1 zabity i 7 rannych.

Niemieckie fortyfikacje nad Renem
tworzą nieprzebytą zaporę

Paryż, 11. 8. (PAT) „Paris Soir" podaje w rewelacyjnej formie szczegóły, dotyczące wielkiego pasa fortyfikacji, budowanych przez Rzeszę niemiecką wzdłuż Renu równolegle do granicy francuskiej.

Według „Paris Soir" roboty, które obecnie prowadzone są gorączkowo, rozpoczęły się zaraz po wypadkach 21 maja i mają być wykończone we wrześniu br. Tempo robót, zdaniem dziennika, jest nadal bardzo szybkie, przy czym przy pracach tych zatrudnionych jest około 300 tysięcy wykwalifikowanych robotników. Specjalny wysłannik „Paris Soir", który miał rzekomo oglądać z bliska niektóre fragmenty prac, podaje, iż działa niemieckie ciężkiego kalibru w pasie portyfikacji, obejmujących nieprzerwaną linię blockhausów, ciągnącą się na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów, dominują nad francuskim Celmarem, Strassburgiem, doliną Wogezów, a również i nad zagłębiem Milhou'y. Blockhausy te porozmieszczane być mają w odległości 150 m.

„Le Journal" pisze, że fakt powstania pasa tych fortyfikacyj uważany być może za jedno z najważniejszych wydarzeń w dziedzinie wojskowej od czasu zawieszenia broni, gdyż w obecnych warunkach nie może być mowy o forsowaniu granicy nadreńskiej przez ewentualną ofensywę francuską, która miałaby do pokonania pięciokrotny pas fortyfikacji.

Wiceminister Bastianini na przyjęciu
u Pana Prezydenta R. P.

Laurana, 11. 8. (PAT) Wczoraj Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audiencji podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagr. Bastianiniego, b. ambasadora włoskiego w Warszawie.

Po audiencji Pan Prezydent zatrzymał p. Bastianiniego na śniadaniu, w którym wzięli również udział ambasador R. P. przy Kwirynale Wieniawa-Długoszowski, prefekt prowincji Fiume Testa, oraz sekretarz federalny partii faszystowskiej De Maineri.

Wstrząsająca katastrofa lotnicza
pochłonęła życie 9 dziennikarzy

Budapeszt, 11. 8. (PAT) Nad Debreczynem wydarzyła się w środę wielka katastrofa lotnicza, w której zginęło 9 dziennikarzy węgierskich.

Uczestnicy międzynarodowego zlotu lotniczego udali się wczoraj rano samolotem do Debreczyna. Uczestnikom zlotu towarzyszył samolot węgierskich linii lotniczych, wiozący dziennikarzy węgierskich w lczbie 9 osób. Samolot ten z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn spadł i spłonął. Wszyscy pasażerowie samolotu ponieśli śmierć.

Podpisanie francusko-tureckiego
układu handlowego

Stambuł, 11. 8. (PAT) Dziennik „Cuemhuriyet" donosi, że termin wizyty francuskiego ministra spraw zagranicznych Bonneta w Ankarze ustalony został na 21 września. Przy tej sposobności podpisany zostanie turecko-francuski traktat przyjaźni z 4 lipca. Omówiona będzie też sprawa zawarcia układu gospodarczo-finansowego.

Nowa afera
elektryzuje Anglię

Londyn, 11. 8. (PAA) Londyńska prasa podaje wiadomość o rozpoczęciu się procesu szpiegowskiego przeciwko byłemu inspektorowi zakładów angielskich Vickers Armstrong, Robinsonowi Walkerowi. Inspektor oskarżony jest o udzielanie planów samolotów brytyjskich.

Uspokojenie opinii publicznej
po oświadczeniu premiera Daladier'a

Paryż, 11. 8. (PAT) Oświadczenie premiera Daladier na temat sytuacji finansowej, w którym premier francuski zdementował pogłoski o możliwości zmian w trójstronnym układzie monetarnym i wezwał społeczeństwo Francji do większego optymizmu w ocenie sytuacji finansowej kraju, uzasadnionego wzrostem oszczędności w bankach i powodzeniem bonów obrony narodowej — wywołało pewne uspokojenie.

Spadek franka w tranzakcjach gotówkowych został zahamowany. W rentach opiewających na franki przejawiła się nieco mocniejsza tendencja, podczas gdy renty opiewające na waluty obce, które ostatnio stale zwyżkowały, straciły kilka punktów.

Zakaz importu polskiego
do Czechosłowacji

Warszawa, 11. 8. (Tel. wł. — l. r.). Czechosłowackie ministerstwo rolnictwa ogłasza zakaz przywozu i transportu zarówno bydła rogatego, jak i świń, oraz przetworów i produktów zwierzęcych z Polski, a jednocześnie zakaz importu i tranzytu paszy i nawozów zwierzęcych. Zakaz ma znaczenie weterynaryjne ze względu na panującą w Polsce zarazę zwierzęcą.

Należy zaznaczyć, że włosień jak i szczecina nie podlegają zakazowi przywozu.

Najfatalniej odrapany gmach zabytkowy

Lwowski arsenał-archiwum w którym jest osiem kilometrów półek...

(š) Na zabarykadowanych rusztowaniami ulicach Lwowa odbywa się w przyspieszonym tempie tynkowanie domów. Wiele starych, grożących, jak się zdawało, zawaleniem budynków, przeistoczyło się nagle w ładne, odrestaurowane kamieniczki, wymalowane elegancko, jakby dopiero wczoraj były wzniesione od fundamentów, chociaż często są to sędziwe staruszki, zabytkowe, którym dotknięcie bezceremonialnego malarza groziło zniszczeniem uroczystej „patyny wieków".

Dziś jednak napewno nikt nie żałuje tej „patyny wieków". We Lwowie zrobiło się jaśniej. Gdzie niegdzie jeszcze spotyka się, co prawda, niechlujne, kompromitujące Lwów rudery, ale zda je się, że i na te przyjdzie kolej, że nakaz z góry (ciężki, jak każdy nakaz!) zrobi swoje.

Jest tylko jeden dom, który na pewno nie będzie w tym sezonie odrestaurowany: lwowski arsenał królewski.

Stoi na Podwalu ten arsenał, z frontonem odrapanym tak haniebnie, jakby naigrywał się z wszystkich nakazów i gorączki „malunkowej" we Lwowie.

Patynę wieków zdarto z niego już dawno, nie ocalało ani kawałka tynku, został surowy, czerwony mur, pamiętający czasy Kazimierza Wielkiego.

Ale po co mówić o historii... I tak ni kogo to nie obchodzi. Dla ścisłości tylko, pro forma, można wspomnieć, że ten arsenał to niby czasy Władysława IV, krucjaty tureckiej i tak dalej, że w ogóle kiedyś zamiast szpargałów archiwalnych, znajdowała się tu amunicja, jako że był to arsenał prawdziwy, jeszcze nie zabytkowy.

Zapytany przez nas dyr. Barwiński kiedy będzie zakończona restauracja te go budynku, odpowiedział krótko:

— W przyszłym roku.

I następnie opowiedział szczegółowo, co już zrobiono. Otóż, właściwie zrobiono wszystko. Pozostał jeszcze fronton. Ale to głupstwo: wystarczy marne tysiąc złotych i wszystko będzie gotowe.

W archiwum artylerii polskiej znaleziono rysunki arsenałów warszawskiego i lwowskiego. Lwowski będzie właśnie przywrócony do stanu, jak na znalezionym szkicu. Nawet nie będzie to rekonstrukcja, nie trzeba nic rekonstruować, trzeba tylko przeprowadzić drobne zmiany architektoniczne.

Archiwum lwowskie, po warszawskim największe w Polsce i jedno z największych w Europie, liczy sobie „dopiero" 25 lat. Oczywiście, dostępne jest dla wszystkich, ale mówiąc ściślej — dla **wszystkich** naukowców, badaczy, szperaczy. Laik nie ma tu nic do roboty i nic ciekawego nie znajdzie.

O rozmiarach archiwum świadczy najwymowniej fakt, że ogólna długość półek, zawalonych aktami, wynosi „zaledwie"... siedem kilometrów i siedemset metrów! I to w jednym gmachu, takim niepozornym, starożytnym.

A wiecie, ile jest akt?

Razem: czterysta siedemdziesiąt tysięcy plików, 37.370 tomów, 843 rękopisów (archiwaliów, nie będących wynikiem urzędowania władz, t. zw. aktów obcych), 258 dyplomów pergaminowych, 830 rękopiśmiennych map i 1300 planów.

Zbiór naprawdę piękny. Katalog tych szpargałów obejmuje kilkadziesiąt tysięcy kartek. Wszystko tu pracowicie zainwentaryzowano, posegregowano, zgrupowano cały materiał dokumentarny z dziejów Małopolski i ostatnich 150 lat. Przeszło 140 szczegółowo opracowanych repertoriów zawiera akta władz administracyjnych, skarbowych, szkolnych i rządowych z lat 1772—1918. Prócz tego opracowano dokładnie katalog grodzkich i ziemskich akt, przygotowany już do druku.

W najbliższej przyszłości dyr. Barwiński wypuści w świat obszerną monografię archiwum, obejmującą historię organizacji władz w tej dzielnicy, z wyczerpującym zestawieniem wszystkich znajdujących się w archiwum zespołów archiwalnych.

W ostatnim roku odwiedziło archiwum 3.140 osób (w 1930 było zaledwie 203). W tym czasie archiwum warszawskie miało 2.595 osób, a największe archiwum w czeskiej Pradze — 1988 osób. To świadczy, że Lwów naukowy najżywiej interesuje się przeszłością, najtroskliwiej bada historię, najsilniej związany jest z tym, co było i jak było.

Na zewnątrz arsenał królewski, w porównaniu z blokami nowoczesnego budownictwa, przedstawia się skromnie. Nie ma w nim nic z tego groźnego „arsenałowego" wrażenia, jakie napewno musiał wywierać na przechodniach w czasach, kiedy służył celom ważniejszym, niż archiwalne. Ale architektura tego arsenału jest niemniej cennym dokumentem epoki, niż najcenniejsze, archiwalne, znajdujące się w jego murach.

Dlatego trudno zrozumieć, że właśnie teraz, gdy we Lwowie przymusowo odnawia się wszystkie domy, gdy chroni się przed ruiną najmarniejsze nawet rudery, w jednej z najładniejszych dzielnic miasta, tuż przy województwie, niszczeje fronton zabytkowego arsenału, w którym znajduje się archiwum **państwowe**.

—

Zapoznajmy się z pracami lwowskich malarzy

„Związek Popierania Turystyki" m. Lwowa zawiadamia P. T. Mieszkańców naszego miasta, że organizuje w niedzielę 14 b. m. wycieczkę na Wystawę w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych (w nowym lokalu pl. Mariacki 9). Na Wystawie są reprezentowane dzieła malarzy lwowskich wśród których widzimy Z. Albinowską-Minkiewiczową, J. Ackerównę, Z. Bobrowską, E. Erba, M. Kitza, I. Rupniewskiego, J. Stika, I. Trusza i innych. Dział grafiki reprezentują M. Huthowa, J. Nowotnowa, M. J. Starzeńska i inni.

Fachowych objaśnień udzieli łaskawie p. dr Terlecki. Zbiórka w lokalu Biura Związku Popierania Turystyki m. Lwowa, ul. Kilińskiego 4, o godz. 10-tej.

Zgłoszenia przyjmuje się w godzinach biurowych do soboty godziny 13-tej.

ZE SPORTU

Dwa mecze międzynarodowe we Lwowie

W niedzielę i poniedziałek 14 i 15 bm. ligowa Pogoń zmierzy się dwukrotnie z doskonałą drużyną piłkarską z Budapesztu Kispest F. C. Kispest F. C. nieprzerwanie od roku 1917 należy do pierwszej ligi węgierskiej i stale zaliczany jest do czołowych zespołów swego kraju. W składzie Węgrów ujrzy publiczność lw. szereg świetnych piłkarzy. I tak: skrzydłowi napadu Kispesti Serenyi (lewy) i Ujvari (prawy) słyną ze swej szybkości. Kieruje atakiem Nemes, jeden z najlepszych strzelców. W ub. kampanii mistrzowskiej strzelił on dla swych barw 36 bramek. Lewy łącznik Deri został przez Kispest odkupiony od mistrza Węgier „Ujpesti" za sumę 200.000 frs. Na prawym łączniku zagra dr. Vraga.

Najsilniejszym punktem zespołu jest środkowy pomocnik Szabo II., za którego F. C. Strassbourg proponował odstępne w wysokości 160.000 frs. Węgrzy jednak nie przeprowadzili transakcji, ponieważ nie chcieli pozbywać się motoru wszystkich pociągnięć drużyny. W obronie grają Olajkar i Ratkaj, bramki węgierskiej broni Kosa lub Gergo.

Kispest hołduje w grze systemowi „W". Do tej pory uzyskali oni cały szereg pierwszorzędnych wyników. Podczas tournee w Szwecji na 6 gier 5 razy wygrali i zaledwie raz zremisowali. W czasie objazdu po Estonii, Litwie i Łotwie wygrali z czołowymi zespołami wspomnianych krajów wszystkie 10 spotkań.

Ostatnio Kispest F. C. brał udział w „Mitropacupie" i w turnieju tym w Mediolanie przegrał z pierwszorzędną drużyną włoską Ambrosianą 2:4, natomiast w Budapeszcie zremisowano 1:1.

Niewątpliwie występy tak poważnej drużyny zagranicznej, jaką jest Kispest F. C., dadzą rzadką okazję miłośnikom sportu piłkarskiego we Lwowie oglądania najlepszych wzorów piłkarskich.

Mimo wielkich kosztów, połączonych ze sprowadzeniem Węgrów do Lwowa — organizatorzy ustalili możliwie najniższe ceny wstępu. Początek zawodów w oba dnie o godz. 17-tej. Poprzedzą rozgrywki drużyn młodszych.

NA TERENACH NARCIARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA W ZAKOPANEM

W Zakopanem bawiła komisja komunikacyjna komitetu organizacyjnego narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem.

Komisja odbyła w urzędzie pocztowym konferencję na temat zagadnień telekomunikacyjnych w czasie zawodów, a oprócz tego zwiedziła na miejscu tereny przyszłych zawodów, jak skocznię i stadion sportowy przy skoczni, Myślenickie Turnie, Kasprowy Wierch i Kalatówki, a w związku z tym ustaliła konieczność wybudowania szeregu nowych urządzeń telekomunikacyjnych tak w urzędzie pocztowym, jak również na terenach, gdzie odbywać się będą główne imprezy narciarskie, a to dla obsługi prasy i radia.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele ministerstwa Poczt i Telegrafów, Krakowskiej dyrekcji P. i T., komisji propagandowej i sekretariatu generalnego zawodów F. I. S., wreszcie przedstawiciele prasy sportowej i polskiego radia, oraz przewodniczący komisji komunikacyjnej i naczelnik wydziału turystyki Ministerstwa komunikacji, p. Kalicki.

Przy tej sposobności komisja zwiedziła prace przy skoczni, przy budowie kolejki terenowej na Gubałówki, oraz schroniska na Kalatówkach, konstatując szybkie tempo pracy.

WYKONYWANIE URZĄDZEŃ SPORTOWYCH PRZEZ FUNDUSZ PRACY

Celem zapewnienia sobie kredytów Funduszu Pracy na urządzenia sportowe w r. 1939/40 zainteresowane instytucje, stowarzyszenia i kluby powinny uzasadnione zapotrzebowania na formularzach Funduszu Pracy przedłożyć w trzech egzemplarzach Wojewódzkiemu Funduszowi Pracy w drodze przez Okręgowe Urzędy WF i PW w terminie do dnia 1. IX. 1938 r.

Złóż datek na F. O. M.

KURBAN SAID

Ali i Nino

101

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy)

— Pojadę teraz do moich rodziców, — oznajmiła.

Skinąłem głową przyzwalająco, choć wiedziałem, że w małej willi Kipianich gwałcone są wszystkie przepisy haremu. Książę przyjmował w niej swoich gruzińskich przyjaciół i europejskich dyplomatów. Nino piła herbatę, chrupała angielskie herbatniki i rozmawiała z konsulem holenderskim o Rubensie i o sprawie kobiety wschodu.

Wyszła i po chwili ujrzałem wyjeżdżającą z dziedzińca karocę z szlifowanymi szybami. Zostałem sam i zacząłem myśleć o zielonych chorągiewkach i o kilku całach kolorowego papieru, które dzieliły mnie od rodzinnego kraju. W pokoju panował półmrok. Delikatna woń perfum Nino unosiła się jeszcze nad miękkimi poduszkami otomany. Osunąłem się na ziemię i ręka moja chwyciła różaniec. Na ścianie pokoju pysznił się srebrny lew z mieczem w lewej łapie. Spojrzałem na niego. Srebrny miecz błyszczał w potężnej łapie. Ogarnęło mnie uczucie niewypowiedzianej niemocy. Co za wstyd! Siedzieć pod ochroną w bezpiecznym cieniu srebrnego lwa, podczas gdy w stepach pod Gandżą krwawi się mój lud!... I ja byłem tylko przedmiotem. Przedmiotem cennym, chronionym i pielęgnowanym. Byłem Szirwanszirem, którego przeznaczeniem było otrzymać jakiś wysoki tytuł dworski i wytwornym, klasycznym językiem wyrażać subtelne uczucia. A tymczasem na równinie pod Gandżą umiera naród. Wpadłem w stan zupełnej beznadziejności. Srebrny lew na ścianie śmiał się ze mnie. Most graniczny na Araksesie był zamknięty i nie było drogi z Iranu do duszy Nino.

Przebierałem paciorki różańca. Nitka pękła i żółte kuleczki potoczyły się po podłodze.

W dali rozległy się głuche uderzenia bębna, groźne i wzywające, jak upomnienie Niewidzialnego. Podszedłem do okna. Ulica była rozpalona i pełna kurzu. Słońce stało prawie prostopadle nad Szimranem. Uderzenia bębna zbliżały się, a rytmowi towarzyszyły krótkie, po tysiąc razy powtarzane okrzyki:

— Szach-se... Wah-se... szach Hussein... Biada Husseinowi!

Zza rogu wyszła procesja. Trzy olbrzymie chorągwie, haftowane litym złotem, powiewały nad tłumem, niesione silnymi rękami. Jedna z nich nosiła na sobie, wyszyte złotymi, dużymi literami, imię Alego, przyjaciela Allacha na ziemi. Na czarnym aksamicie drugiej chorągwi rysowały się, błogosławiąc i odpychając równocześnie szerokie linie lewej dłoni, dłoni Fatimy, córki proroka. I literami, które zdawały się zakrywać niebo, napisane było na trzeciej chorągwi jedno tylko słowo: „Hussein", imię wnuka proroka, męczennika i zbawcy.

Tłum przesuwał się powoli ulicą. Na czele, w czarnych, żałobnych szatach z obnażonymi plecami i ciężkimi łańcuchami w ręku, szli pobożni pokutnicy. W takt bębnów podnosili ramiona i łańcuchy spadały na zaczerwienione, okrwawione grzbiety. Za nimi szli w szerokim półkolu, dwa kroki naprzód, jeden krok wstecz — barczyści mężowie. Przez ulicę niósł się ich ochrypły okrzyk:

— Szach-se... Wah-se...

Przy każdym okrzyku twarde, zaciśnięte pięści uderzały głucho w osłonięte, owłosione piersi. Za nimi szli potomkowie proroka, schyliwszy głowy, przepasani zielonymi szarfami oznaczającymi ich godność. Za nimi, w białych, śmiertelnych koszulach postępowali męczennicy mokaremu, z krótko ostrzyżonymi głowami, z długimi sztyletami w ręku. Ponure ich, zamknięte w sobie twarze, były jakby zanurzone w innym świecie. „Szach-se... Wah-se...". Błysk sztyletów, które wznosiły się i spadały na ostrzyżone głowy. Krew spływała na białe szaty męczenników. Jeden zachwiał się i natychmiast został wyniesiony z tłumu przez przyjaciół, który pośpieszył mu z pomocą. Na ustach jego igrał szczęśliwy uśmiech.

(C. d. n.)

Przegląd prasy

Dlaczego Ministerstwo Oświaty nie przeciwstawia się akcji neounijnej ks. biskupa Czarneckiego? — Postępy unifikacji Austrii z Rzeszą

NEOUNITYZM AWANGARDĄ UKRAINIZMU

„I. K. C." opublikował artykuł Dr Waleriana Charkiewicza, omawiający działalność t. zw. obrządku wschodniego na Ziemiach Wschodnich. W artykule tym czytamy:

„W bieżącym roku, dokładnie 14 bm. przypada jubileusz 950-lecia chrztu Rusi Kijowskiej. Jubileusz ten, znamienny i radosny dla wszystkich Słowian, już wywołał liczne echa w prasie różnych narodów i napewno zrodzi jeszcze niejeden artykuł, a może większą pracę.

Szczególną zaś radość wykazują Ukraińcy, uważający siebie za wyłącznych spadkobierców Rusi Kijowskiej. Episkopat unicki w Polsce ogłosił zbiorowy list pasterski, podpisany przez wszystkich biskupów kościoła greckokatolickiego w Polsce. — W liście tym biskupi uniccy, przemawiający w imieniu „28-go i 29-go pokolenia po naszych pierwszych przodkach", wzywają wiernych do rozpamiętywania i pogłębiania wiary chrześcijańskiej, katolickiej.

Mówi się między innymi w orędziu: — „My, wszyscy Biskupi Halickiej Cerkiewnej Prowincji, wzywamy przede wszystkim Przewielebnych Biskupów naszego obrządku i nasz naród na Rusi Zakarpackiej, w Jugosławii, Zjednoczonych Stanach Ameryki Północnej i Kanadzie, Rumunii i Brazylii, aby się zjednoczył z nami, jak na to zezwolą warunki w obchodzie tego święta. Jednocześnie zapraszamy cały naród, przede wszystkim wiernych naszej diecezji, a także i rozprószonych bodaj po całym świecie emigrantów"...

Cały naród ukraiński ma się zjednoczyć w obchodzie święta 950-lecia chrztu „Ukrainy".

Trudno bez protestu słuchać, jak Rusini odrzucający starą nazwę „Ruś", w odniesieniu do Rusi Czerwonej, dziś nawet Ruś Kijowską nazywają Ukrainą, a księcia Włodzimierza — Ukraińcem!... Ale nie o tym w tej chwili mówimy.

Rzeczą ciekawszą jest to, że głos biskupów został posłyszany przez Ukraińców, którzy granicę Ukrainy próbują rozszerzać zapomocą akcji neo-unijnej na terenie wschodnich województw Rzeczypospolitej.

Jak wiadomo, parafie „neo-unijne" podlegają jurysdykcji ordynariuszy poszczególnych łacińskich diecezyj katolickich, na których terenie odbyła się akcja misyjna i nie mają (prawnie przynajmniej) stosunku zależności od hierarchii kościoła grecko-katolickiego.

Jubileusz chrzu „Ukrainy" przyczynił się jednak do zmiany dotychczasowych stosunków.

Oto dnia 7 bm. podczas nabożeństwa w cerkwi obrządku wschodniego w Kowlu, w parafii prowadzonej przez zakon OO. Redemptorystów, zostało przez celebrującego księdza odczytane orędzie biskupów unickich i uzupełnione odpowiednimi komentarzami.

Mówił ojciec Redemptorysta, że dzień 14 bm. będzie świętem całego narodu ukraińskiego, bo jubileusz chrztu Ukrainy (!), przypominający epokowy czyn „naszych przodków", świadczy o wysokiej kulturze i dziejowej misji „naszego narodu". To też należy uczcić to święto nie tylko zapomocą zewnętrznych wspaniałości, obchodów, ale i zapomocą modlitwy.

„Musimy modlić się przede wszystkim za nasz naród!"...

I tak uzasadnił kaplan fakt odczytania w diecezji łacińskiej orędzia biskupów grecko-katolickich.

„Biskupi grecko-katoliccy zwracają się przede wszystkim do swych poddanych (!), ale nie tylko do nich, lecz i do całego narodu ukraińskiego! Ponieważ my stanowimy część narodu ukraińskiego, oraz jesteśmy częścią Cerkwi grecko-katolickiej, przeto razem z całym narodem ukraińskim musimy uroczyście święcić dzień jubileuszu"...

„My — część narodu ukraińskiego". Kto my? Parafianie obrządku wschodniego w Kowlu? Neo-unici na Wołyniu? A może wszyscy w ogóle neo-unici?... Niewiadomo.

— „My — część Cerkwi grecko-katolickiej"... — Jeżeli taką cząstką jest parafia w Kowlu, to i wszystkie parafie na owym terenie ziem wschodnich Rzeczypospolitej — od Dubna po Wilno!

A więc?...

A więc: w pojęciu OO. Redemptorystów, wszyscy prawosławni, przyjmujący katolicyzm w obrządku wschodnim stają się mechanicznie Ukraińcami i muszą uznawać nad sobą władzę hierarchii kościoła grecko-katol., szczególnie gdy chodzi o zademonstrowanie jedności i siły... nie kościoła katolickiego, lecz narodu ukraińskiego!".

Na łamach „Dziennika Polskiego" zwracamy ustawicznie uwagę władz i społeczeństwa na postępy nacjonalizacji i rozpolitykowania cerkwi grecko-katolickiej w Małopolsce Wschodniej i na szkodliwą z punktu widzenia interesu państwowego i narodowego akcję neounijną obrządku wschodniego na Wołyniu, Polesiu i w Wileńszczyźnie. Ks. Biskup Czarnecki ze swoimi wychowankami prowadzi tam nie tylko akcję religijną, ale i wpływa na kształtowanie się stosunków narodowościowych.

Dlaczego powołane do tego władze państwowe nie wkroczą w te sprawy i politykujący w myśl sprzecznych z polską racją stanu zasad obrządek wschodni wraz z jego władzami nie usuną z terenu Ziem Wschodnich? Nacjonalizacja cerkwi grecko-katolickiej i polityka biskupa Czarneckiego wychodzą poza ramy duszpasterstwa a wkraczają w dziedzinę najistotniejszych zagadnień państwowych. Tego rodzaju polityka kół watykańskich szerzy na naszych ziemiach zamęt i wymaga jak najenergiczniejszego przeciwstawienia się rządu i społeczeństwa.

POSTĘPY UNIFIKACJI AUSTRII Z RZESZĄ

K. Smogorzewski w „Gazecie Polskiej" reasumuje dotychczasowe postępy inkorporacji Austrii do Rzeszy:

„Nie należy przesadzać znaczenia tych istotnych i nieuniknionych trudności, z jakimi Trzecia Rzesza w Austrii się spotkała. Na pewno nie są one większe od tych, jakie Trzecia Republika miała do zwalczenia w Alzacji; są podobne do tych, z jakimi Rzeczpospolita uporać się musiała na ziemiach b. zaboru pruskiego. I Paryż, i Warszawa dały sobie z tymi trudnościami radę. Opory, z jakimi Berlin w Austrii się spotyka, są wyłącznie natury indywidualistycznej, oportunistycznej, statycznej. Nie ma tu żadnej walki między dwiema narodowościami; nie ma także równej walki między światopoglądami, albowiem narodowemu socjalizmowi przeciwstawiają się co najmniej trzy różne ideologie: marksistowska, chrześcijańsko - społeczna i konserwatywno - monarchiczna.

Istnieje tu raczej konflikt dwu pokoleń. Starsze, bardziej sceptyczne i kosmopolityczne — przegrało; młodsze, bardziej niemieckie i pełne entuzjazmu — zwyciężyło. Jak w dawnej Rzeszy tak i w „marchii wschodniej" władzę swoją może tylko pogłębić i rozszerzyć".

Cały świat w Radiowym Tygodniku Dźwiękowym

Radiowy tygodnik dźwiękowy nadawany w każdą niedzielę, rozszerza obecnie swój program. Oprócz wydarzeń krajowych tygodnik zawierać będzie również fragmenty najciekawszych uroczystości i aktualności z całego świata, dzięki nawiązaniu przez Polskie Radio kontaktu z rozgłośniami europejskimi i amerykańskimi.

Dzięki tej współpracy tygodnik dźwiękowy Polskiego Radia stanie się audycją, analogiczną do filmowych tygodników dźwiękowych, które przynoszą prócz aktualnych zdjęć krajowych również najciekawsze fragmenty wydarzeń światowych. W tygodniku radiowym współpracują wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja, posiadające aparatury do nagrywania płyt gramofonowych, oraz specjalni reporterzy Polskiego Radia w różnych stolicach europejskich, którzy w porozumieniu z odpowiednimi radiofoniami nagrywają na miejscu płyty z reportażami polskimi i następnie nadsyłają je do Warszawy, gdzie włączane są do tygodnika. Niektóre płyty nagrane bezpośrednio przez radiofonie zagraniczne i otrzymane w drodze wymiany zaopatrywane są w odpowiednie objaśnienia polskie.

Ciekawą inowacją tygodnika radiowego jest porozumienie zawarte między Polskim Radiem, a jednym z kierowników programów polskich, nadawanych przez radiostacje amerykańskie w Nowym Jorku, dzięki czemu słuchacze polscy będą otrzymywać bezpośrednio nagrane w Nowym Jorku reportaże w języku polskim. Reportaże te dotyczyć będą ciekawego a mało znanego w naszym kraju życia Polonii Amerykańskiej.

Wiedeńczycy na deskach paryskich

Paryski Theatre de l'Humeur rozpoczyna 13 sierpnia b. r. przedstawienia z gościnnymi występami znakomitych aktorów wiedeńskich. I tak wystąpi: słynna para Albert i Else Bassermann oraz Tilla Durieux i Ernst Deutsch. Wystąpią oni w sztuce Ibsena „Gespenster" i Czapka „Die Mutter". Rudolf Nelson, kierownik wiedeńskiego „Chat noir" pokaże paryżanom swe słynne rewie. Jak podaje prasa, zainteresowanie tymi występami jest wielkie.

Jeszcze do 18 sierpnia

trwa okres ulgowych przejazdów dla dzieci

Polskie Koleje Państwowe ponowiły okres ulgowych przejazdów dla dzieci w wieku do lat 14-tu. Okres ten trwa do 18 sierpnia.

Warunki ulgowego przewozu dzieci do 18 sierpnia są takie same, jak i poprzednio. A więc: Każda osoba dorosła, jadąca za biletem normalnym lub ulgowym, ma prawo zabrać ze sobą 5-cioro dzieci w wieku do lat 14-tu. Za 1/8 część ceny biletu normalnego mały turysta może zwiedzić najpiękniejsze zakątki naszego kraju, co dla dziecka stanowi najlepszą i najbardziej poglądową lekcję geografii.

Przed nabyciem biletu dla siebie, opiekun powinien zaopatrzyć się w karty uczestnictwa dla siebie, wydane na barwnych pocztówkach przez Ligę Popierania Turystyki. Karty te w cenie 30 gr. za sztukę sprzedają wszystkie kolejowe kasy biletowe, oraz biura podróży.

Po wypełnieniu i podpisaniu kart uczestnictwa, opiekun przedkłada je w kasie biletowej, która na podstawie tych kart wyda bilety ulgowe dla dzieci ze zniżką 75- proc. na przejazd w pierwszą stronę. Bilety te służą następnie do bezpłatnego powrotu do stacji pierwotnego wyjazdu.

W tym celu przed rozpoczęciem podróży z powrotem, opiekun powinien ostemplować w kasie biletowej tak karty uczestnictwa, jak i bilety ulgowe dla dzieci, wykorzystane na przejazd pierwotny, bowiem bez ostemplowania kart i biletów dzieci nie miałyby prawa do bezpłatnego powrotu.

Ulga może być stosowana w 1, 2 lub 3-ej klasie pociągów osobowych lub pospiesznych, przy czym karty uczestnictwa i bilety wykorzystane tylko w jedną stronę nie mogą być pod żadnym pozorem odstępowane innym osobom.

Podróż spowrotem musi być rozpoczęta najpóźniej 18 sierpnia b. r.

Z Teatru Wielkiego

„Szóste piętro"

(Zespół Teatru Ateneum)

Do jednych z najżywszych przyjemności życia człowieka należy podglądanie życia bliźnich; interesują nas głosy, dochodzące z mieszkania sąsiadów, intryguje nas spuszczona stora w oknie „pani z przeciwka", ze wzruszeniem przysłuchujemy się zarówno odgłosom kłótni jak i pocałunków, przebijającym ściany naszego mieszkania.

Ponieważ podglądanie nie jest znowu godne gentlemena czy damy, mamy liczne wyrzuty sumienia przy spełnianiu tej czynności. — Ale w kinie czy w teatrze, gdy sztuka jest właśnie z typu „plotkarskich", wszelkie skrupuły nikną: pozostaje sama przyjemność.

„Szóste pietro" Alfreda Gehri to jakby reportaż, ułożony wedle opowiadań konsjerżki. Dlatego taki dokładny i zabawny i melodramatyczny. „Szóste piętro" bawi się. „Szóste piętro" martwi się.

Maks Lescalier, malarz-pacykarz czeka na Amerykanina i papierosy, o których zawsze zapomina jego żona, Żermena. P. Hochepot, buchalter z zawodu a z zamiłowania powieściopisarz sensacyjny pędzi żywot wyrzuconego na mieliznę, lecz czującego i „sercowego" kraba. Mała Jadzia jest dobra i w swej dobroci potrafi wszystko wybaczyć, wszystko zrozumieć: nawet krzywdę wyrządzoną jej przez lekkomyślnego Jonvala. O Jance można powiedzieć wszystko, nawet, że się puszcza za darmo, ale nie można jej zarzucić, aby miała złe serce. Józio jest szlachetny, Berta zapalczywa i żałośliwa, pan i pani Maret stanowią klasyczną parę rozumiejącego się, choć nie zgranego małżeństwa. Jeśli o Irenie nic nie można powiedzieć, to tylko dlatego, że konsjerżka widziała ją zaledwie parę razy. Dlatego więc Irena pozostała „panią", „artystką", „tajemnicą", „szarą damą".

Dekoracje Daszewskiego jakby podkreślały ten reporterski, opowieściowy charakter sztuki Alfreda Gehri; również doskonała reżyseria St. Perzanowskiej nadaje życiu „Szóstego piętra" tej płynności, jaka wytwarza się wtedy, gdy patrzymy przez szybę na obce tragedie, obce radości, których tylko przypadkowo choć z własnej woli jesteśmy świadkami.

Na czele zespołu stał Jaracz w roli Hochepot'a.

Niespodzianką dla publiczności lwowskiej po nieco mętnej roli Alice, w „Cieszmy się życiem" była rola i gra Anny Jaraczówny. Każde jej poruszenie na scenie, każdą interpretację zdania sztuki przyjmowała publiczność z aplauzem. Jaraczówna dała wygłodzonej publiczności lwowskiej maleńki koncercik gry aktorskiej. Bawił i przejmował swym doskonałym odegraniem roli malarza-pacykarza St. Daniłowicz. Para Jadzia i Józio w szlachetnej interpretacji Nobisówny i Kalinowicza wyszła doskonale.

Lekkomyślnego Jonval'a zademonstrował Pośpiełowski i z humorem i z łezką — czyli wszystko w jak największym porządku.

Reszta ról, obsadzonych przez Zahorską, Gruszecką, Kryńską i Bonacką, oraz Łuszczewskiego, Żelskiego, Borkowskiego, Kempę i Krzemienieckiego pozostawała w jak największym zgraniu z rolami pierwszoplanowymi.

Osobna uwaga należy się pięknym sukniom p. Bonackiej i jej kapeluszowi a la Marlena Dietrich.

Zastępca

DZIEŃ GOSPODARCZY

Nauka zawodów w rzemiośle niemieckim

Niemcy, którzy na zagadnienie kształcenia fachowców kładą dziś wielki nacisk, uważają, że zakład pracy stanowi jedną z najlepszych form szkolenia zawodowego.

W pierwszym rzędzie zwraca się tam uwagę na przygotowanie zawodowe wewnątrz zakładów przemysłowych, szczególnie w większych fabrykach, posiadających odpowiednie środki techniczne, różnorodne maszyny, z którymi uczeń musi się zapoznać, aby sprostać następnie wymaganiom, stawianym dziś przez przemysł wysoko wykwalifikowanym robotniczym siłom fachowym.

Drugim terenem szkolenia zawodowego jest w Niemczech rzemiosło. Aby jednak rzemiosło wypuszczało w świat siły dobrze wykwalifikowane — a na jakość przygotowywanych fachowców kładzie się dziś w Niemczech większy jeszcze nacisk, niż na ich ilość — stawia się tam cały szereg warunków warsztatowi rzemieślniczemu, który chce trzymać uczniów. Prawo bowiem nauczania ma dziś w Niemczech nie każdy majster, który wykaże się odpowiednim świadectwem, ale tylko ten, którego warsztat odpowiada ponadto stawianym wymaganiom.

Wymagania te ujęte są w ściśle skonkretyzowaną formę przepisów, regulujących zasady kształcenia zawodowego uczniów oddzielnie w każdej gałęzi rzemiosła, zatwierdzanych przez ministra gospodarki Rzeszy i obowiązujących jednolicie na terenie całego państwa.

Przepisy te są niezmiernie ciekawe, charakteryzują one bowiem kierunek szkolenia zawodowego uczniów w warsztatach rzemieślniczych i wysokie wymagania, stawiane temu szkoleniu.

Przepis dla każdego rzemiosła stanowi odrębną dość obszerną broszurę, zawierającą szereg zagadnień, ujętych w oddzielne paragrafy.

Na początku przeprowadzona jest charakterystyka najważniejszych czynności, stanowiących istotę danego zawodu, oraz warunki, w jakich praca musi się odbywać, zwłaszcza pod kątem widzenia szkodliwych jej wpływów na zdrowie, a więc i wymagań, jakie pod względem sił fizycznych i zdrowia musi się stawiać kandydatowi na ucznia. Analizuje się pozycję przy pracy, wydzielający się przy pracy pył (np. w stolarstwie) i t. p. i zwraca się uwagę, by nie dopuszczać do prac stojących osób, mających skłonności do płaskiej stopy, do prac w pyle ludzi o słabych płucach i t. d.

Następny dział omawia szczegółowo, jakim warunkom fizycznym winien odpowiadać kandydat do danego rzemiosła.

Dalej ustala się, jakie przygotowanie szkolne musi mieć uczeń. Określa się ilość lat nauki (3—4 lat). oraz normy uczniów w stosunku do wykwalifikowanych. Normy te, ustalane poprzednio przez cechy lub władze odrębnie dla każdego terenu, dziś są regulowane jednolicie dla całego państwa. Są one bardzo różnorodne, zależnie od możliwości kształcenia zawodowego w danej gałęzi rzemiosła, jak i od jego nasycenia siłami fachowymi. Dla przykładu podać można, że w piekarstwie, rzeźnictwie, fryzjerstwie i t. p. wolno trzymać najwyżej jednego ucznia, a w malarstwie: 1 ucznia na 0—2 czeladników, 2 uczni na 3—9 czel. i 3 uczni na ponad 10 czel. i t. d.

Niezmiernie ciekawy i szczegółowo opracowany jest w każdym przepisie dział wymagań, jakim odpowiadać musi warsztat, aby mógł trzymać uczniów. A więc określa się rodzaj i formę produkcji (nie ma prawa trzymania uczniów np. w krawiectwie czy stolarstwie ten, kto wyrabia tylko jednego rodzaju przedmioty), a dalej, jakie warsztat musi posiadać urządzenia techniczne, maszyny i t. d. Kontrolę nad przestrzeganiem przepisów, ograniczających prawo szkolenia tylko do odpowiednio urządzonych warsztatów, sprawuje szereg czynników: organizacje i samorząd rzemieślniczy, Niemiecki Front Pracy, organizacje partyjne, przede wszystkim Hitler-Jugend.

Wreszcie ostatnia, najobszerniejsza część przepisów, ustala szczegółowy plan nauki według lat, egzaminy przejściowe i t. p. sprawy.

Trzeba tu przy tym podkreślić, że obok tak dużych wymagań technicznych w stosunku do nauki zawodu, w Niemczech majstrowie muszą obowiązkowo płacić uczniom przez cały czas nauki, nie wolno im jest natomiast przyjmować pieniędzy za naukę.

W ten sposób więc rzemiosło niemieckie, które już dawniej stało na dość wysokim poziomie, stara się podnieść jeszcze bardziej fachowe przygotowanie swych pracowników, oraz pracowników, których szkoli dla innych dziedzin życia gospodarczego.

J. M.

Olbrzymia rozbudowa
włoskiej floty handlowej

Olbrzymie znaczenie morskiej floty handlowej, tak gospodarcze jak i polityczne, doceniane jest przez wszystkie państwa świata. Większość też mocarstw subwencjonuje nie tylko marynarkę handlową, ale udziela pomocy przy rozbudowie floty.

Największy rozwój wykazuje w ostatnim 15-leciu marynarka włoska. Rząd włoski bowiem dąży konsekwentnie do osiągnięcia jak największej autarkii w dziedzinie przewozu morskiego. W związku z tym wydane zostało specjalne ustawodawstwo subwencyjne, na którym opiera się system subwencjonowania budowy morskich statków handlowych. Budującym więc morskie statki handlowe przyznano szereg ulg celnych, podatkowych, oraz udziela się premii. Zwolnione są więc od cła metale potrzebne do budowy a nawet maszyny.

Państwo wypłaciło dotychczas tytułem zwrotu ceł 26 milionów lirów dla budujących statki. Ulgi podatkowe znów przewidują zwolnienie od podatku dochodowego na przeciąg lat 5 i 10, w zależności od czasu wybudowania statku. Poza tym rząd włoski wypłaca premie konstrukcyjne, za wyposażenie statku, za rozbiórkę starych statków i t. p. Dzięki temu armator włoski ma obniżone koszty budowy statku o jedną trzecią ceny rynkowej.

Ambitne plany kupiectwa
ukraińskiego

Za przykładem polskiej spółdzielczości rolników i stanu średniego w miastach, zrzeszonej w Związek Spółdz. Roln. i Zar. Gosp. we Lwowie, która opowiedziała się wyraźnie za nawiązaniem zdrowej — planowej współpracy z polskim kupiectwem prywatnym — również kupiectwo ukraińskie rozpoczęło rozmowy ze spółdzielczością ukraińską na temat współpracy.

Donosząc o tych rozmowach — podaje miesięcznik spółdzielczy „Kooperatywna Respublyka" z sierpnia b. r. swój pogląd na tę współpracę. Radzi nie marnować sił we wzajemnej walce — i chce skierować kupiectwo prywatne ukraińskie tylko do miast i to wyłącznie do obsługi klienteli obcej narodowości.

Możemy się chyba domyślić jaką klientelę to pismo ukraińskie ma na myśli i komu ubliża, głosząc szczerze taki plan pracy.

Jedyną odpowiedzią społeczeństwa polskiego powinno być zwracanie baczniej uwagi, czy zakupy i zamówienia dokonywane są u kupców i rzemieślników, którzy należą do polskich organizacyj zawodowych i posiadają ich godła w swych sklepach i warsztatach.

Z drugiej strony polskie kupiectwo solidne i pojmujące swój zawód — jako społeczny i narodowy obowiązek, musi wyraźnie stanąć w szeregu organizacyj, zmierzających do unarodowienia życia gospodarczego przez sprzedaż wyrobów polskiego przemysłu i z polskich hurtowni.

Produkcja kazeiny

Dzienna produkcja kazeiny włóknistej w Polsce wynosi około 3 tysięcy kilogramów. Dotychczas produkcja ta wystarcza na pokrycie całkowitego zapotrzebowania. Przy produkcji kazeiny zużywa się 33.5 litra mleka na 1 klg. Koszt mleka wynosi 1.70 zł., a koszt produkcji 1 klg. wynosi 30 groszy. Państwowy Bank Rolny udziela kredytu tym mleczarniom, które przystąpiły do produkcji kazeiny włóknistej.

Stan oszczędności i zadłużenia
spółdzielni kredytowych

Według opracowanych przez Państwową Radę Spółdzielczą ostatnich danych, stan wkładów oszczędnościowych w spółdzielniach kredytowych w pierwszym kwartale r. b. uległ poprawie, osiągając na 31 marca sumę 264,3 miln. zł. wobec 261,9 miln. zł. na 31 grudnia 1937 r.

Wzrost wkładów jest większy, jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko spółdzielnie związkowe (261,9 miln. zł. na 31. III. 38 wobec 259,4 na 31. XII. 37). Wzrost wkładów wykazują wszystkie spółdzielnie, prócz żydowskich i ruskich. Wzrost liczby książeczek oszczędnościowych wyniósł w tym samym okresie prawie 5,5 tys. Suma sald kredytowych na 19.720 rachunkach bieżących wyniosła na 31 marca r. b. 21,3 miln. zł. we wszystkich spółdzielniach, wykazując spadek w porównaniu ze stanem na 31. XII. 37. który wyniósł 22,6 miln. zł. na 20.366 rachunkach.

Ogólny stan pożyczek udzielonych przez spółdzielnie kredytowe wzrósł w omawianym okresie poważnie, bo z 507,3 miln. zł. do 514,9 miln. zł. Same spółdzielnie związkowe wykazały wzrost: z 501,7 miln. zł. do 508,9 miln. zł.

Wzrost ten jednak przejawiły tylko spółdzielnie niemieckie, żydowskie i Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. Pozostałe polskie spółdzielnie kredytowe, spółdzielnie ukraińskie i ruskie wykazały spadek stanu pożyczek. Zwraca uwagę spadek stanu pożyczek zaległych (z 60,4 miln. zł. do 59,6 miln. zł.). Zadłużenie spółdzielni kredytowych wykazało wzrost z 173,5 miln. zł. do 174,7 miln. zł., głównie z tytułu redyskonta weksli.

Kurs zbożowy

Syndykat Spółdzielni Rolniczych we Lwowie w porozumieniu z Okręg. Związkiem Spółdz. Roln. i Zarobk. Gosp. R. P. we Lwowie, dbając o teoretyczne przeszkolenie i chcąc ułatwić dokładne zapoznanie się z handlem zbożem pracownikom Spółdzielni swego Okręgu, organizuje w drugiej połowie sierpnia 10-ciodniowy kurs zbożowy.

Praca na kursie obejmuje cykl wykładów tak dla prowadzących już ten dział w Spółdzielniach jak i dla tych, którzy mają dopiero zapoznać się z tym działem pracy i zorganizować skup ziemiopłodów na swoim terenie.

Duże zainteresowanie tym kursem ze strony pracowników spółdzielczych dowodzi, że jest on potrzebny, gdyż Spółdzielnie coraz większą uwagę zwracają na skup ziemiopłodów od swych członków.

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 89.77 — 89.30, dolary amer. 530 1/2 — 528, dol. kanad. 529 — 526 1/2, flor. hol. 290.24 — 288.50, franki franc. 14.55 — 14.45, fr. szwajc. 121.90 — 121.10, funty ang. 25.98 — 25.82, guldeny gd. 100.25 — 99.75, kor. czeskie 15.80 — 15.35, kor. duńskie 116.00 — 115.15, kor. norw. 130.53 — 129.55, kor. szwedz. 133.94 — 132.95, liry wł. 23.65 — 22.95, marki fin. 11.48 — 11.25, marki niem. srebrne 99.00 — 96.00, Tel Aviv 25.95 — 25.45.

PAPIERY WARTOŚCIOWE

4 i pół wewnętrzna 61.13, 3 inwest. 1 em. 82.88 — serie nie notowane, 2 em. 81.75 — 82.00 — serie nie notowane, 5 konwersyjna 69.50 — 68.50 — ost. dr.

Tendencja utrzymana.

AKCJE

Bank Polski 125.00, Zachodni 39.25, Cukier 39.25 — 39.50, Węgiel 34.75 — 35.25, Lilpop 93.50 — 92.50, Modrzejów 16.00, Ostrowiec 69.00 — 69.50, Starachowice 41.25 — 42.00 — 41.75, Żyrardów 61,50 — 62.50, Klucze 61.00.

Tendencja niejednolita.

DEWIZY

Belgia 89.55 — 89.77 — 89.33, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 289.50 — 290.24 — 288.76, Kopenhaga 115.70 — 116.00 — 115.40, Londyn 25.91 — 25.98 — 25.84, N. Jork 530 7/8 — 532 1/8 — 529 5/8, kabel 531 — 532 1/4 — 529 3/4, Zurych 121.60 — 121.90 — 121.30, Mediolan 28.03 — 27.89, Helsinki 11.48 — 11.42, Montreal 530 3/4 — 528 1/4, Tel Aviv 25.98 — 25.84.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 531 ton, tend. zwyżkowa, żyto 307, tend. mocna, jęczmień 30, tend. spokojna, owies 25, tend. spokojna.

Obrót ogólny 2.936 ton.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Obroty w akcjach „Gazy ziemne" po kursie zł. 100. — Tendencja spokojna.

Pomyślny rozwój spółdzielczości w Małopolsce Wsch.

W Lwowskiej Izbie Rolniczej odbyło się walne zgromadzenie Związku Handlowego Spółdzielni, Składnic i Kółek Rolniczych, któremu przewodniczył prezes Lwowskiego Towarzystwa Rolniczego, p. Myszkowski. Walne zgromadzenie wykazało, że obroty tej centrali, która obsługuje rolnictwo na terenie trzech województw Ziemi Czerwieńskiej, wzrosły w roku 1937 o około 100 procent, a w pierwszym półroczu bieżącego roku zwiększają się w dalszym ciągu.

Wiadomości bieżące

12 sierpnia — **Piątek**

Klary

Jutro: Hipolita

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10—12-tej przed poł. Tel. Prezydium nr. 110-45, tel. Sekretariatu nr. 111-24.

Obwód Lwów-północ, do którego należą dzielnice: II, III, VII, VIII i IX, mieści się w lokalu przy ul. Leona Sapiehy 4, I p.

Biura czynne codziennie od godziny 9—13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudnia, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9—12-tej i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 8. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Piątek 12. VIII. o 8 „Ludzie na krze".
Sobota, 13. VIII. o 8 „Cieszmy się życiem".
Niedziela 14. VIII. o 8 „Szóste piętro".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od 11. VII. teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Kalif z Bagdadu".
ATLANTIC: 1) „W pułapce". 2) „Dżentelmen wierzy kobiecie".
BAŁTYK: „Saratoga" i „Narodziny gwiazdy".

CASINO: „Niewidzialne małżeństwo".
CHIMERA: „Chłopcy z Tyrolu".
EUROPA: „Kapryśna ekspedientka".
GLORIA: Z powodu rekonstrukcji nieczynne.
GRAŻYNA: „Dama pikowa" i „Pobrali się za wcześnie".
KOPERNIK: Grobowiec indyjski.
MARYSIEŃKA: Grobowiec indyjski.
METRO: „Droga do Rio" i „Nieznośna dziewczyna".
MUZA: „Dzień na wyścigach".
PALACE: „Przestępca".
PAX nieczynny.
RAJ: „Panna Piotruś" i „Toni z Wiednia".
RIALTO: „Oczy czarne".
ROXY: Wesoła trójka.
STYLOWY: „Dziewczyna szuka miłości" oraz rewia.
ŚWIT: „Statek niewolników" i „Mistrzowie głupoty — Flip i Flap".
TON: „Król Burleski" i „Borneo".
UCIECHA: „Ramona" i rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5: „Ateny", urocza stolica Grecji.

W rocznicę zwycięstwa Żołnierza Polskiego

Dla uczczenia rocznicy wiekopomnego zwycięstwa Żołnierza Polskiego nad armią bolszewicką pod Warszawą Obóz Zjednoczenia Narodowego Okręg Lwowski wzywa swoich członków, sympatyków i wszystkich, którym dobro Polski, dobro Narodu i Państwa naszego leży na sercu — do wzięcia udziału w następujących uroczystościach:

a) Dnia 14 sierpnia o godzinie 20.15 do 20.30 audycja przez Radio p. t. — „Przez zjednoczenie Narodu do nowego Zwycięstwa".

b) Dnia 15 sierpnia o godzinie 9-ej nabożeństwo na pl. św. Ducha.

c) Dnia 15 sierpnia o godzinie 11-ej (po defiladzie) uroczysta Akademia w Teatrze Wielkim.

d) Koncerty orkiestr w różnych punktach miasta.

Rada Związków Niepodległościowych we Lwowie obejmująca:

1) Związek Legionistów, 2) Związek P. O. W., 3) Związek Obrońców Lwowa, 4) Stowarzyszenie Zarzewie, 5) Związek Sybiraków, 6) Stowarzyszenie Weteranów b. Armii Polskiej we Francji, 7) Związek b. Więźniów Ideowych, 8) Okręgowe Koło Harcerzy z czasów walk o Niepodległość, wzywa wszystkich członków tych Organizacji do wzięcia udziału w uroczystym obchodzie wiekopomnego zwycięstwa Armii Polskiej, pod wodzą Józefa Piłsudskiego w sierpniu 1920 roku pod Warszawą.

Wymienione Związki winne wziąć udział przynajmniej przez delegację i poczty sztandarowe w następujących uroczystościach:

a) 15. VIII. o godzinie 9-tej w nabożeństwie na pl. św. Ducha, a później w defiladzie.

b) 15. VIII. o godzinie 11-tej (po defiladzie) w Akademii w Teatrze Wielkim. Obecność sztandarów Związków obowiązkowa.

Szczegółowe zarządzenia wydadzą sobie poszczególne Związki.

Zebranie Prezydium Rady Naczelnej O. Z. N.

Ustalenie porządku obrad sesji Rady Naczelnej O. Z. N.

W dniu 10-ym sierpnia r. b. odbyło się pod przewodnictwem szefa Obozu, gen. St. Skwarczyńskiego zebranie prezydium Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego, na którym został ustalony porządek dzienny oraz tok prac sesji Rady Naczelnej O. Z. N., która rozpoczyna swoje obrady w dniu 11-ym sierpnia r. b.

W rocznicę „Cudu nad Wisłą"

Jak się dowiadujemy w 18-tą rocznicę bitwy warszawskiej w dn. 15-ym b. m. Obóz Zjednoczenia Narodowego organizuje w całym kraju uroczystości, mające na celu zespolenie społeczeństwa z Armią oraz wpojenie w szerokie masy głębokiej wiary w siłę i niezwyciężalność oręża polskiego, opartego o cały naród polski, zjednoczony w trosce o obronę kraju.

Uroczystości urządzają wszystkie terenowe komórki organizacyjne Obozu.

REPREZENTACYJNY CYRK STANIEWSKICH

przy ul. Pełczyńskiej (dojazd tramwajami nr. 9). Codziennie o 8.30 wiecz. Program światowych atrakcyj. Wtorki, środy, soboty i niedziele po 2 przedstawienia o 4.30 pop. i 8.30 wiecz.

TEATR

— GOŚCINNE WYSTĘPY TEATRU JARACZA W TEATRZE WIELKIM. Dziś w Teatrze W. o 8-mej wiecz. wznawia Teatr Ateneum swój wielki sukces, znakomitą komedię współczesną, poruszającą najbardziej żywotne problemy pt. „Ludzie na krze" w premierowej obsadzie ze St. Jaraczem w głównej roli, oraz pp. E. Bonacką, H. Gruszecką, A. Jaraczówną, E. Kryńską, S. Perzanowską, S. Daniłowiczem, M. Kalinowiczem, J. Kempą, J. Łuszczewskim, L. Pośpiełowskim i T. Żelskim. — Jutro „Cieszmy się życiem".

RADIO

— STUDIO RADIOWE NA TARGACH WSCHODNICH. Podobnie jak w latach ubiegłych organizuje Rozgłośnia lwowska i w bieżącym roku studio radiowe na Targach Wschodnich. Codziennie nadawane będą stamtąd koncerty z udziałem orkiestry, solistów, konferansjera. Dużą atrakcją będzie zapewne „Ta-joj", „Lwowska Warta" i występy zespołów chóralnych. Radiosłuchacze będą mogli dzięki studio na Targach Wschodnich nie tylko usłyszeć, ale i widzieć artystów znanych im z głośników i słuchawek.

— ROZMOWA Z „ZEGARYNKĄ" NA DWR. Na terenie Dorocznej Wystawy Radiowej, która odbędzie się w Warszawie w czasie od 25 sierpnia do 11 września br., obok wielu innych atrakcyj, zobaczymy urządzenia techniczne, wystawione przez Pocztę, Telegraf i Telefon. — Między innymi można będzie zawrzeć bliższą znajomość z „zegarynką", która, jak wiadomo, na każde żądanie podaje przez telefon godzinę. Każdy z widzów nakręciwszy odpowiednio tarczę telefoniczną, będzie mógł wywołać „zegarynkę" i bezpośrednio obserwować działanie aparatury, odpowiadającej miłym, kobiecym głosem. — Poza tym wystawiony zostanie dalekopis, telegraficznie przekazujący fotografie na odległość. Zwiedzający wystawę będą mogli wobec wszystkich — przekazać telegraficznie swoją fotografię z jednego końca sali na drugi.

— „LOŻA FAMILIJNA" — WESOŁA AUDYCJA RADIOWA. W piątek bm. o 19.30 nadaje Rozgłośnia lwowska wesołą audycję pod obiecującym tytułem „Loża familijna". Złożą się na nią pogodne melodie operetkowe, oraz dowcipny satyryczny monolog „Meloman z jaskółki", a więc miłośnik muzyki, chodzący do opery na najwyższą galerię. Jako przeciwstawienie usłyszą radiosłuchacze skecz o „Loży familijnej" na temat toczących się tam rozmówek.

— JAK NAPRAWDĘ BYŁO Z ODCZYTEM RADIOWYM O TRAUGUCIE. W związku z ogłoszonym w prasie listem płk. M. Kłobukowskiego i komunikatem Katolickiej Agencji Prasowej w sprawie nieprzyjętego przez Polskie Radio odczytu o R. Traugucie, Polskie Radio stwierdza co następuje:

Nieprawdą jest, jakoby Polskie Radio odrzuciło odczyt kpt. dypl. Polesińskiego pt. „Traugutt — mocny człowiek", „z powodu jednostronnego ujęcia narodowo-chrześcijańskiego" i z tego powodu, „że wśród słuchaczy P. R. znajdują się Żydzi".

Natomiast prawdą jest, że wspomniany odczyt kpt. Polesińskiego odrzucony został jedynie z tego powodu, że zawierał nieścisłości historyczne, nie charakteryzował Traugutta jako wodza Powstania narodowego i pod względem formy nie odpowiadał wymogom radiofonii.

W stosunku do kpt. dypl. Polesińskiego Polskie Radio wyciągnie właściwe konsekwencje na odpowiedniej drodze za wprowadzenie w błąd opinii publicznej.

RÓŻNE

— „LUTNIA-MACIERZ" zaprasza PT. członków do wzięcia udziału w nabożeństwie ku czci Najświętszej Panny Marii w poniedziałek, dnia 15 sierpnia br. — Punkt zborny punktualnie o godz. 9.30 na chórze w Bazylice Archikatedralnej.

Bezrobocie w Gdyni

W Gdyni można zaobserwować daleko większe natężenie bezrobocia, aniżeli w innych miastach Polski, w związku z niesłychanie szybkim wzrostem liczby rąk roboczych, w stosunku do tempa rozwoju warsztatów pracy. W pierwszym półroczu stan bezrobocia w Gdyni, według danych urzędowych, przedstawiał się następująco: w styczniu — 6.481 osób bez pracy, w lutym — 7.725, w marcu — 7.594, w kwietniu — 6.858, w maju — 5.566, w czerwcu — 4.020.

— ATRAKCYJNY KIERMASZ TSL-u odbędzie się w niedzielę, 14 sierpnia b. r. na placu Targów Wschodnich. W programie bogata Loteria fantowa — do wygrania kilka tysięcy cennych fantów, jak: rowery, radia, aparaty fotograficzne, zabawki, alabastry, kryształy, serwisy itp. — (cena losu 20 gr.). Dancing na wolnym powietrzu. — Wspaniały pokaz ogni sztucznych, wykonany przez mistrza Pragłowskiego. Koncert życzeń. Poczta radiowa. Wróżka. Strzelnica. Jazda konna i wiele niespodzianek. — Przegrywać będą: orkiestra wojskowa, „Muzyka na Ulicy" i megafony. Program tylko 10 groszy. Dochód przeznaczony na półkolonie letnie dla najbiedniejszej dziatwy wiejskiej Kół TSL. Początek o godzinie 10-tej rano, koniec o 22-giej.

— OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNOWIE. W dniach 1 3 4 6 8 10 11 13 17 18 20 22 24 25 27 29 31 sierpnia br. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrym strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 7 do 13 sierpnia:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana ul. Piłsudskiego 14.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Tomicki Stanisław, przemysł. — Kielce. Nittman Tadeusz, dziennikarz — Warszawa. Borgosz Władysław, dyr. firmy Insbruck — Warszawa. Ks. Hohenlohe Aleksander, wł. dóbr — Koszęcin. Krabiczka Franciszek, dyr. fabr. — Warszawa. Ruszkiewicz Hipolit, inżynier — Poznań. Dr. Kurnatowicz Ryszard, adwokat — Warszawa. Schneider Gustaw, kupiec — Warszawa. Wierzbowski Tadeusz, wł. dóbr — Suchodoły. Głogowska Jadwiga, ziemianka — Bojaniec. Piątkowski Adam, urzędnik — Siedlce. Bochniak Jan, inż. — Tarnobrzeg. Kozłowski Piotr, przemysł. — Nowy Jork. Harniczek Stanisław, wł. dóbr — Prendocin. Petersen Otto, dziennikarz — Warszawa. Dobosz Emil, inżynier — Kraków. Dr. Lustig Herman, lekarz — Tarnopol. Katz Emil, dyrektor — Warszawa. Pomorska Irena, naucz. — Tesłuchowice. Dr. Hrabyk Mieczysław, adwokat — Poznań. Berezin Izak, kupiec — Radość pod Warszawą. Muszyński Jerzy, starosta — Stanisławów. Pawlikiewicz Maria, wł. dóbr — Demenka. Kornelj Marta, pryw. — Warszawa. Dr. Szlewiński Jerzy, dyr. Zw. Przem. naft. — Lwów. Michałowska Hermina, żona not. — Czortków. Schazkier Henryk, przemysł. — Lubieńce. Nazarkiewicz Wanda, żona pułk. — Warszawa. Bakalarz Stefan, ref. Min. Sk. — Warszawa. Polkowska Irena, pryw. — Warszawa. Kaszerowa Zofia, żona kupca — Tomaszów Maz. Weselikowa Kazimiera, pryw. — Poznań.

POCIĄG POPULARNY DO WOROCHTY

Liga Popierania Turystyki organizuje w sobotę, 13 sierpnia dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym ze Lwowa do Worochty. Odjazd ze Lwowa dnia 13 sierpnia godzina 16.15. Powrót z Worochty dnia 15-go sierpnia godzina 18.53. Koszt przejazdu w obie strony wynosi zł. 9.70. Karty kontrolne są do nabycia w kasie biletowej PKP., ul. Krasickich 5, oraz w biurach podróży. W przeddzień wyjazdu informować się o ewentualnych zmianach.

1509 dzieci na koloniach

z ramienia Ubezpieczalni Społ. we Lwowie

W roku bież. Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie rozwinęła szczególnie intensywną akcję w kierunku wysyłania dzieci ubezpieczonych na kolonie wypoczynkowe i lecznicze. Ogółem 1.509 dzieci korzystało w ciągu 1938 r. na koszt Ubezpieczalni z kolonii. Dzieci ubezpieczonych powierzono głównie Polskiemu T-wu „Dzieci na Wsi", które zorganizowało 6-tygodniową kolonię dla dziewcząt w Dobromilu, oraz w Sołotwinie dla chłopców, a nadto 4-tygodniowe kolonie w Zaleszczykach, Tłumaczu, Sołotwinie, Peczeniżynie i Starym Samborze, trwające po jednym sezonie, oraz w Delatynie, Bąkowicach, Skolem i Jabłonowie — kolonie po dwa sezony. Prócz tego dzieci ubezpieczonych umieszczono na 4-tygodniowej kolonii Ukr. T-wa „Osele", urządzonej w Miłowaniu przez 2 sezony i w Korszowie przez jeden sezon. Dzieci żydowskie umieszczono na 4-tygodniowej kolonii Żyd. T-wa im. dr Liliena w Broszniowie. Wreszcie dzieci ubezpieczonych przebywały z ramienia Ubezpieczalni lwowskiej na 4-tygodniowej kolonii Zw. Harcerstwa Polsk. w Lisznej koło Sanoka, urządzonej przez 2 sezony.

Niezależnie od kolonii wypoczynkowych, wysłała Ubezpieczalnia 190 dzieci na kolonie lecznicze w Dębinie koło Skolego i w Rymanowie. Na kolonii w Dębinie umieszczono dzieci gruźlicze, w Rymanowie ze schorzeniami gruczołowymi, reumatycznymi, oskrzelowymi i skazą wysiękową. W roku bież. wypłacono nadto dla 131 dzieci zasiłki pieniężne na wyjazd na wieś.

W sumie dzieci ubezpieczonych spędziły w roku bieżącym 44.224 dni na koloniach, t. j. blisko o 4 tysiące dni więcej, niż w roku ubiegłym. Ogólny koszt akcji kolonijnej wyniósł 75.749 zł., podczas gdy w r. 1937 wydano na ten cel 69.214 tys. zł.

Jako inowację, wprowadzono w roku bież. 6-tygodniowe kolonie lecznicze dla dzieci najsłabszych, oraz kolonię leczniczą w Rymanowie-Zdroju.

———

Tanie ryczałtowe pobyty

nad morzem

Już w roku ubiegłym obalony został przesąd na temat „letniego sezonu" urlopowego, kończącego się obowiązkowo przed 1 września. Zorganizowana na szeroką skalę akcja tanich ryczałtowych pobytów jesiennych dała możliwość wypoczynku tysiącom ludzi, którzy z tych czy innych względów nie uzyskali urlopu w lipcu ani w sierpniu.

Podobnie ma być w roku bieżącym. Przez wrzesień i październik będzie można urządzić sobie tani wypoczynek w jednej z 34 miejscowości.

Sprawie tej poświęcona była konferencja, która odbyła się w Warszawie w dniu 9 b. m. Konferencji przewodniczył nacz. Szelichowski z wydz. tur. min. komunikacji, a wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa, L. P. T., oraz licznie przybyli do Warszawy delegaci komisyj i zarządów zdrojowych, Zw. Letnisk i t. p.

Inicjatywa zlikwidowania t. zw. martwych sezonów dała na wiosnę tak doskonałe wyniki, że również w okresie jesiennym należy się spodziewać znacznego napływu do uzdrowisk, gdzie obowiązywać będą tanie pobyty ryczałtowe, połączone z wydatną zniżką kolejową. Ministerstwo Komunikacji przyznało indywidualnie 66 proc. ulgi do 34 miejscowości na sezon jesienny. Nowy okres rozpocznie się już w dniu 1 września i trwać będzie aż do końca października. Jedynie nad morzem tanie pobyty ryczałtowe zostaną wprowadzone już w dniu 22 b. m., co pozwoli na wypoczynek nad morzem w najlepszych warunkach i za najtańszą cenę. Otwarcie uzdrowisk i uprzystępnienie ich w okresie jesiennym jak najszerszym rzeszom ludności, należy uznać za posunięcie bardzo celowe, tym bardziej że wprowadzenie tanich pobytów ryczałtowych pozbawia „jesiennego kuracjusza" wszelkich kłopotów związanych z wynajmem lokalu, utrzymaniem i t. p.

Na zebraniu zadeklarowano ze strony Ligi, że pobyty ryczałtowe organizowane będą w przyszłości również i w okresie t. zw. pełnego sezonu.

Na konferencji uzgodnione zostały zasady akcji, która ogarnie niewątpliwie jeszcze liczniejsze rzesze publiczności, niż to miało miejsce na wiosnę tego roku, wszyscy bowiem, którzy mają urlopy jeszcze przed sobą, skorzystają na pewno z nadarzającej się sposobności.

W dyskusji przedstawiciele niektórych uzdrowisk wskazywali na „niedociągnięcia" ze strony publiczności wobec właścicieli pensjonatów. W odpowiedzi zwrócono jednak uwagę na to, że właściciele pensjonatów muszą dążyć do zadowolenia gości bez względu na własny pogląd co do słuszności żądań.

Z Lwowsk. Klubu Tenisowego

ODWOŁANIE TENISOWYCH MISTRZOSTW MIĘDZYNARODOWYCH POLSKI WE LWOWIE

Zarząd Lwowskiego Klubu Tenisowego po porozumieniu się z Polskim Związkiem Lawn-Tenisowym, odwołał tenisowe mistrzostwa Polski, które miały odbyć się w dn. od 16 sierpnia b. r.

Odwołanie nastąpiło z powodu odmowy przyjazdu czołowych rakiet Niemiec, Węgier i Rumunii oraz wyjazdu p. J. Jędrzejowskiej do Ameryki, a jedynie możliwy byłby udział graczy Jugosławii.

MECZ TENISOWY ZAGRZEB, WARSZAWA, LWÓW?

W związku z przyjazdem graczy Jugosławii do Warszawy, Zarząd L. K. T. czyni starania urządzenia trójmeczu tenisowego we Lwowie w dn. 19, 20 i 21 sierpnia. O ile Związek Tenisowy Jugosławii zgodzi się, to Lwów sportowy będzie miał możność oglądania czołowych graczy Europy z najlepszymi graczami Polski.

Zagrzeb reprezentowaliby: Pallada, Kukuljewicz, Mitic i Radovanowicz, Warszawę: Tłoczyński i Baworowski, Lwów: Hebda i Spychała.

Z sali sądowej

Skradli 5 worków cementu

(—) Dwaj pracownicy kolejowi Karol Rabiej i Jan Stefan Mruk, sądzeni byli we Lwowie za kradzież 5 worków cementu z wagonu kolejowego na stacji Persenkówka. Rabiej skazany został za nadużycie władzy urzędowej z art. 286 k. k. na półtora roku bezwzględnego więzienia, Mruk zaś za współudział w tym przestępstwie na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Piętnasta kara złodzieja

(—) Jurko Paluch z Ceperowa jako złodziej z zawodu, skazany był już 14 razy za rozmaite kradzieże, ale kary te nie skłoniły go dotychczas do porzucenia tego zajęcia. Obecnie odpowiadał Paluch ponownie przed sądem okręgowym karnym we Lwowie za dwa wyrafinowane rabunki oraz pospolitą kradzież. Przewodniczył rozprawie s. o. dr Laskowski, oskarżał wiceprok. Minasowicz, bronił z urzędu dr Jarymowicz.

Tym razem sąd orzekł, że nie wystarczy oskarżonemu kara więzienia, którą określono na 6 lat. Po odsiedzeniu kary Paluch osadzony zostanie w Domu Poprawy w Koronowie.

Włamywacze skorzystali z wyjazdu nauczycielki

(a) Jadwiga Chwalibożanka, nauczycielka, zajęta w szkole powszechnej w Beacie koło Włodzimierza Wołyńskiego, zawiadomiła policję, iż w czasie pobytu jej we Lwowie, nieznani sprawcy włamali się do jej mieszkania w budynku szkolnym i skradli znaczną ilość rzeczy wartości kilkuset złotych. Jak doniosł w ostatniej chwili telefonogram, sprawcy włamania zostali przytrzymani.

ZDERZENIE AUTODOROŻKI Z WOZEM TRAMWAJOWYM

(a) Autodorożka nr. T. 40.451, prowadzona przez szofera Bronisława Sywaka (ul. Panieńska 3), zderzyła się w dniu wczorajszym na ul. Kopernika z wozem tramwajowym linii „4". W zderzeniu zniszczone zostały błotniki autodorożki. Wypadku w ludziach nie notowano.

Współpraca fińsko-estońska podczas Olimpiady 1940 r.

Jak donosi „Rahvaleht" z Tallina, estońskie ośrodki sportowe zaproponowały Finlandii pomoc w organizacji Igrzysk Olimpijskich 1940. Estonia proponuje część igrzysk przenieść na własne terytorium. Bardzo łatwo da się to uskutecznić, jako że odległość z Helsinek do Tallina wynosi zaledwie 80 km. — W najbliższym czasie uda się delegacja dziennikarzy estońskich do Helsinek w celu przeprowadzenia rozmów na ten temat. Jak słychać, Finlandia chętnie widziałaby wyłączenie z programu igrzysk basket-ballu, przeciwko czemu zaprotestowały gorąco Łotwa i Litwa. Ponieważ Estonia zainteresowana jest silnie basket-ballem, istnieje możliwość przeniesienia igrzysk basket-ballu i footballu na teren Tallina. — W sprawie tej pisze dziennik „Helsingen Salomat": program Igrzysk nie został dotychczas jeszcze opracowany, przedwczesną jest więc rzeczą rozgłaszać urbi et orbi, że najbliższe Igrzyska Olimpijskie pozbawione będą basket-ballu. O wiele łatwiej jest — pisze cyt. pismo — zorganizować zawody basket-ballu niż wybudować całe miasteczko olimpijskie.

Kasiarze w biurze Kółek Rolniczych

(a) Po dłuższej przerwie kasiarze lwowscy przeszli do ataku i wczorajszej nocy dokonali włamania kasowego w biurze Związku Okręgowego Kółek rolniczych przy ulicy Chorążczyzny l. 12, zatem w śródmieściu. Biura i magazyny K. R. znajdują się w parterze, to też kasiarze przypuścili do nich atak z położonej pod biurami piwnicy. Po wyrobieniu otworu w sklepieniu piwnicy, sprawcy dostali się do biura, gdzie zabrali się do rozpruwania kasy ogniotrwałej, która pękła pod naciskiem ich raków i świdrów, wydając w ręce kasiarzy około 1500 zł. w gotówce. W drodze powrotnej sprawcy skorzystali z otwarcia bramy kamienicznej o godzinie 5-tej rano i z piwnicy wyszli na korytarz parteru. W ostatniej chwili zauważeni zostali przez dozorcę, który ścigał trzech uchodzących włamywaczy, ale bez wyniku. — Na miejsce włamania przybyli funkcjonariusze Wydziału śledczego celem podjęcia wstępnych dochodzeń.

Dwa wypadki samochodowe

(a) Nie po raz pierwszy wystąpił w dniu wczorajszym w kronice Pogotowia samochód pocztowy. Na ulicy Brajerowskiej, samochód tego przedsiębiorstwa najechał na 65-letniego Majera Kucha (ul. Kosaka 5), który doznał ciężkiego potłuczenia głowy i w stanie groźnym przewieziony został do szpitala powszechnego.

Drugi wypadek wydarzył się na ulicy Pełtewnej, gdzie samochód firmy Gorgon nr. 42.145, potrącił przechodzącego przez jezdnię 24-letniego Alfreda Tura, który doznał ogólnego potłuczenia.

Napad nożowca na ul. Rappaporta

(a) Waleria Garlinowska, zam. przy ul. Kleparowskiej l. 24, zawiadomiła policję, iż późnym wieczorem w dniu wczorajszym nieznany osobnik napadł na ul. Rappaporta na męża donoszącej, Antoniego i przebił go nożem. Sprawca zbiegł z miejsca swego przestępczego występu, rannego Pogotowie przewiozło do szpitala Ubezpieczalni Społecznej

WYPADEK ROBOTNIKA NA DWORCU W HOROCHOWIE

(a) W dniu wczorajszym przed północą, przywieziono do tutejszego szpitala powszechnego Józefa Michnickiego, zamieszkałego na dworcu kolejowym w Horochowie, na linii Sapieżanka — Łuck. Michnicki w czasie pracy koło usunięcia słupa betonowego, przywalony został jego ciężarem, skutkiem czego doznał załamania czaszki i wewnętrznego krwotoku. Stan jego ciężki.

Tajemnica toru kolejowego wciąż niewyjaśniona

(a) Sprawa zagadkowej śmierci śp. Romualda Futki na torze kolejowym, wciąż jeszcze pozostaje pod znakiem zapytania. Dochodzenia prowadzone są zarówno w kierunku nieszczęśliwego wypadku, jak i zabójstwa. Pewne okoliczności zdają się raczej przemawiać za nieszczęśliwym wypadkiem. W związku z dochodzeniami w kierunku zabójstwa, dokonano w dniu wczorajszym aresztowania kilku osób. Zeznania pozostającej w szpitalu powszechnym Janiny Harlenderowej nie wniosły w dochodzenia jakiegokolwiek światła.



...program radjowy.

PIĄTEK, 12 SIERPNIA

Godz. 6.45 Gimnastyka. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Muzyka poranna. — 8.00 Lw. „Dzień dobry najmłodszym" — aud. por. dla dzieci: Opowiadanie J. Porazińskiej „Nasza szkoła", oraz piosenki i melodie dla dzieci. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka lekka z płyt. — 14.15 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 15.00 Lw. Giełda lwowska. — 15.05 Lw. Wiadomości gosp. i społ. — 15.10 Lw. Program na jutro. — 15.15 „Skrzydlata plotkarka" — obrazek dla dzieci. — 15.30 Lw. Rozmowa z chorymi ks. mgr. Wł. Poplatka. — 15.45 Wiadomości gosp. — 16.00 „Kalejdoskop" — koncert rozrywkowy. — 16.45 „Szwajcaria kaszubska" — felieton. — 17.00 Lw. Wiadomości bieżące z miasta i prowincji. — 17.10 Lw. Reportaż z życia: Transmisja z kąpieliska na Żelaznej Wodzie — sprawozd. T. Lisiewicz. — 17.45 Lw. „Drogi twórczości Łesi Ukrainki" — szkic liter. w jęz. ukr., wygł. dr. M. Derkacz. — 17.55 Lw. Wiadomości sportowe lokalne. — 18.00 Rzeczy ciekawe z przyrody i techniki — wygł. dr. Jodko-Narkiewicz. — 18.10 Recital fortepianowy. — 18.45 Kronika literacka. — 19.00 Arie w wyk. Kowalskiego. — 19.20 Pogadanka aktualna. — 19.30 Lw. „Loża familijna" — koncert rozrywkowy Rozgł. lw. pod dyr. W. Krzemieńskiego. W przerwie dialog Szczepka i Tońka pt. „Sen Szczepka". — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 Lw. „Wychów owiec", pogadanka roln. w jęz. ukr., wygł. inż. R. Hołod. — 21.10 Koncert w wyk. Chóru męsk. — 21.45 Wiadomości sportowe. — 21.55 Koncert symfoniczny. — 22.55 Przegląd prasy. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

MONTE CENERI. 19.00 Reportaż sport., 19.30 Płyty, 19.50 Wiad.
M. OSTRAWA. 19.00 Praga, 19.25 Muzyka lekka, wyk. Radioork., 19.40 Praga.
OSLO. 19.00 Wiad., 19.15 Komunik., 19.30 Recital fort. R. Brandt-Rantzau'a.
PARIS PTT. 19.00 Dziennik wieczorny.
POSTE PARISIEN. 19.00 Płyty, 19.05 Wiad. sport., 19.10 Przegląd widowisk, 19.13 Pogadanka, 19.18 Płyty, 19.45 Rozmaitości.
PRAGA. 19.00 Komunik., 19.15 Pogadanka, 19.25 M. Ostrawa, 19.40 Pół godziny wśród skautów.
PRAGA II. 19.90 Dawne przeboje, 19.15 Komunik., 19.30 Program rozrywkowy.
KOPENHAGA. 20.00 Komunik., 20.10 „Letycja", słuch. muz.
KOSZYCE. 20.00 Praga, 20.10 M. Ostrawa, 20.40 Praga.
KRÓLEWIEC. 20.00 Transm. z Wystawy Radiowej w Berlinie. Wieczór rozrywk.
LAHTI. 20.00 D. c. Koncertu ork.
LILLE. 20.00 Aud. regionalna 20.30 Tr. koncertu z Vichy.
LIPSK. 20.00 Wiad., 20.10 Wesoły wieczór tańca.
LONDYN REG. 20.00 Music-Hall.
LUBLANA. 20.00 Płyty, 20.10 Aud. dla kobiet, 20.30 Koncert symfoniczny.
LUKSEMBURG. 20.00 D. c. Aud. wokaln., 20.15 Najpiękniejsze głosy, 20.30 Muzyka lekka, 20.55 Wiadomości

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Borysławia

UROCZYSTOŚĆ STRZELECKA. W ubiegłą niedzielę odbyła się na terenie gmin Opaka i Załokieć wspólna wycieczka samodzielnego batalionu Zw. Strzeleckiego i Oddziału Związku Rezerwistów z Borysławia, dla uczczenia 24 rocznicy wymarszu I. Kompanii Kadrowej. Uczestnicy wycieczki, maszerujący przez Opakę, zostali entuzjastycznie powitani przez miejscową ludność i tutejszą szlachtę zagrodową, która zgotowała strzelcom i rezerwistom żywiołową owację, zasypując ich kwiatami. Przedstawiciele szlachty zagrodowej z Opaki zwrócili się do władz Z. S. i Zw. Rez. z prośbą, aby tego rodzaju wizyty mogły się powtarzać częściej, gdyż podnosi to ducha miejscowej ludności, z pośród której 40 rodzin należy już do Związku Szlachty Zagrodowej.

Z Tarnopola

W młynie motorowym Ludwika Surala w Hnilczu, powiat Podhajce, wybuchł pożar, który strawił cały młyn wraz z urządzeniem, oraz zabudowania gospodarcze i zapasy zboża. Szkoda wynosi 70 tys. zł.

Przyczyną pożaru wadliwe urządzenie paleniska w kotłowni. Dochodzenia w toku.

Z Rzeszowa

POSZUKIWANIE ROPY NAFTOWEJ W C. O. P. Poszukiwania ropy naftowej w C. O. P. prowadzone są przede wszystkim na południowym zboczu Gór Świętokrzyskich i w ramionach Wisły i Sanu. Badania geologiczne i płytkie wiercenia rozpoczęto już w ub. roku. Prowadzone są one na szeroką skalę i dają podstawę do podjęcia głębszych wierceń poszukiwawczych, dochodzących nawet do 1.200 mtr.

Z Przemyśla

ZABÓJSTWO W CZASIE SNU. W pobliżu Mościsk znaleziono na polu zwłoki jakiegoś nieznanego mężczyzny. Po dokonaniu oględzin sądowo-lekarskich okazało się, że denat został uderzony jakimś tępym narzędziem w głowę, a uraz spowodował śmierć. Ze znalezionych przy denacie dokumentów wynika, że nazywa się Michał Bereski, liczy lat 24, i pochodzi z Kupnowic w powiecie rudeckim. Został on zabity prawdopodobnie w pozycji leżącej w czasie snu w polu. Zachodzi podejrzenie, że zabójstwa dokonał jakiś osobnik, który towarzyszył Bereskiemu w jego pieszej wędrówce. Dochodzenia prowadzi komenda P. P. w Mościskach.

Z Delatyna

POMIAR MIASTA DELATYNA. Magistrat miasta Delatyna pow. Nadwórna przeprowadza pomiar miasta. Plan pomiarowy będzie podstawą planu zabudowania miasta, oraz wszelkich dalszych lokalnych inwestycji technicznych, jak wodociągi, kanalizacje i t. p. Pomiar wykonywa Biuro planu regionalnego terenów górskich wojew. stanisławowskiego.

Z Nadwórnej

ECHA POBICIA PIŁKARZY POLSKICH. W związku z pobiciem polskich piłkarzy na meczu Świt—Beskyd, otrzymaliśmy od p. dr Dutkowskiego następujące sprostowanie:

„Nie jest prawdą jakobym w niedzielę dnia 24 lipca 1938 r., na boisku sportowym P. W. i W. F. w Nadwórnej odmówił zawodnikom Klubu Świt, po odbytym meczu piłkarskim pomocy lekarskiej — natomiast prawdą jest, że w tym czasie nikt za pomocą lekarską do mnie się nie zgłaszał i mnie o pomoc lekarską nie wzywał. Prawdą jest, że w chwili powstania awantury znajdowałem się w towarzystwie żony i dziecka i że na żądanie ich, przestraszonych awanturą i wydobyciem rewolwerów przez posterunkowych P. P., wyprowadziłem ich poza obręb boiska.

Zaznaczam, że w tym czasie znajdował się na boisku drugi lekarz wiceprezes Beskydu.

Nieprawdą jest, ażebym kiedykolwiek pełnił obowiązki bardzo dobrze opłaconego lekarza Ubezpieczalni Społecznej i lekarza miejskiego, natomiast prawdą jest, że nigdy takich obowiązków nie pełniłem.

Prawdą jest, że z ramienia Wydziału Powiatowego w Nadwórnej prowadzę trzy przychodnie dla ubogich chorych w powiecie, z których korzysta masowo uboga ludność bez różnicy wyznania, a wynagrodzenie moje za te czynności jest niższe od wynagrodzenia, jakie pobiera woźny.

Warunki przyjęcia na Politechnikę lwowską

Kandydaci na pierwszy rok studiów w Politechnice lwowskiej winni, po uprzednim poddaniu się badaniu lekarskiemu, przedłożyć osobiście pp. Dziekanom podanie o przyjęcie w dniach: a) na wydziale inżynierii lądowej i wodnej: 19 i 20 września rb.; b) na wydziale architektonicznym: 19 i 20 września rb.; c) na wydziale mechanicznym: 19 i 20 września r. b.; d) na wydziale chemicznym: 20 i 21 wrze śnia rb. m.; e) na wydz. Roln.-Lasowym 20 i 21 września rb.

Po tych terminach żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą.

Kandydaci, którzy w r. b. służą w wojsku winni zgłosić się także w terminach wyżej podanych, a najpóźniej do dni 5-ciu po zwolnieniu z wojska.

Kandydaci powołani do służby wojskowej na r. 1938/39 winni we własnym interesie przystąpić również do egzaminu kwalifikacyjnego w podanych terminach.

Po przyjęciu i przeprowadzeniu wpisu otrzymają ci studenci urlop akademicki na rok 1938/39, a w jesieni 1939 r. będą mogli rozpocząć studia, bez ponownego ubiegania się o przyjęcie.

Kandydaci winni poddać się badaniu lekarskiemu na Klinice Uniwersytetu J. K. w następujących dniach: a) na wydz. inżynierii lądowej i wodnej: 12 i 13 września r. b.; b) na wydział architektonicznym: 13 września r. b.; c) na wydz. mechanicznym: 14 i 15 września r. b.; d) na wydz. chemicznym: 16 września r. b.; e) na wydz. roln. - lasowym: 17 września r. b.

Badanie lekarskie kandydatek odbędzie się tylko dnia 13 września rb. w Przychodni Przeciwgruźliczej, ul. Pijarów 6, parter.

Po dokonanym zgłoszeniu kandydaci mają poddać się egzaminowi kwalifikacyjnemu z następujących przedmiotów: a) z geometrii wykreślnej, z matematyki i ze szkicowania na wydziale Inżynierii lądowej i wodnej; b) z geometrii wykreślnej, z rysunków i z ogólnych wiadomości z historii kultury i sztuki na wydziale architektonicznym; c) z matematyki, z fizyki, z geometrii wykreślnej i ze szkicowania odręcznego części maszynowych na Wydziale Mechanicznym; d) z fizyki i z chemii na wydziale chemicznym; e) z matematyki i przyrody Polski na Wydziale Rolniczo - lasowym.

Kandydaci, którzy w roku bieżącym służą w wojsku, ubiegać się mogą o wyznaczenie późniejszego terminu egzaminu kwalifikacyjnego.

Dary społeczeństwa na Fundusz Obrony Narodowej

(Dokończenie.)

W patriotycznym współzawodnictwie i szlachetnej dążności do spotęgowania sił obronnych Państwa oraz wzmożenia gotowości odpornej Narodu nie ustają żadne grupy społeczeństwa, składając nieustanne ofiary na Fundusz Obrony Narodowej. Jako dowód zrozumienia potrzeby spotęgowania gotowości bojowej Narodu świadczy długi łańcuch ofiarodawców, z których, dla braku miejsca, wymieniamy tylko najważniejszych.

30. Pracownicy Prezydium Rady Ministrów — 30 szabel kawaleryjskich, oprócz stałych miesięcznych składek.
31. Zakłady Przemysłowe „Rajówka" M. Bogdanowicza, Krasne n/Uszą — 1 ręczny karabin maszynowy.
32. Pracownicy administracji wojskowej na terenie O. K. V. — 5 karabinów kawaleryjskich z oporządzeniem.
33. Związek Nauczycielstwa Polskiego, Tarnobrzeg — 1 granatnik.
34. Społeczeństwo Powiatu Jasło — 2 ciężkie karabiny maszynowe z biedkami, końmi i uprzężą, 5 ręcznych karabinów maszynowych, 9 granatników.
35. Społeczeństwo Gminy Ilja — 2 ręczne karabiny maszynowe.
36. Fabryka Kabli i Drutu, Będzin — oprócz już złożonych darów, 20 rzędów wierzchowych.
37. Dąbrowski Przemysł Druciany, Bracia Klein, Dąbrowa Górnicza — 2.000 szt. łańcuchów stajennych własnej produkcji.
38. „Plutos", Fabryka Czekolady, Warszawa, 2 ciężkie karabiny maszynowe z biedkami i uprzężą.
39. Społeczeństwo Powiatu Krosno — 2 ręczne karabiny maszynowe.
40. Związek Strzelecki Katowice — 1 karabin piechoty z oporządzeniem.
41. Społeczeństwo Powiatu Kolbuszowa — 2 ciężkie karabiny maszynowe z końmi, biedkami i uprzężą.
42. Pracownicy 9 Zarządu Drogowego PKP., Siedlce — 1 ciężki karabin maszynowy z podstawą..
43. Nauczycielstwo i Młodzież Gimnazjum, Dzisna — 1 ręczny karabin maszyn.
44. Akademickie Koło Ziemi Sanockiej, Lwów — 30 zł.
45. Kamińscy Lusia i Józio, Rzeszów — hełm stalowy.
46. Szkoła Powszechna, Prezoroki — 1 ręczny karabin maszynowy.
47. Gimnazjum I., Nowy Sącz — 1 ręczny karabin maszynowy,
Gimnazjum II., Nowy Sącz — 1 ręczny karabin maszynowy.
48. Zakłady Naukowe Tow. Mazowieckiego, Warszawa — 1 ciężki karabin maszynowy z podstawą i wyposażeniem.
49. Pracownicy i Robotnicy Firmy Biederman, Łódź — 1 granatnik oraz 1 karabin piechoty z oporządzeniem.
50. Pracownicy Muzeum Archeologicznego, Warszawa — 1 karabin piechoty z oporządzeniem, oraz 1 maska przeciwgaz.

Ponadto pracownicy Muzeum Archeologicznego w Warszawie wzywają swych kolegów z innych muzeów prehistorycznych do opodatkowania się na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

WESELE HUCULSKIE NAD PRUTEM

Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje dnia 14 sierpnia br. rewizytową dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym z Zaleszczyk do Jaremcza pod hasłem: „Wesele huculskie nad Wodospadem Prutu". Koszt przejazdu w obie strony 6.60 zł. Odjazd z Zaleszczyk 14 sierpnia rano. Odjazd z Jaremcza 15 sierpnia wieczorem. — Karty kontrolne są do nabycia w kasie stacyjnej i za pośrednictwem Biura Turystycznego w Zaleszczykach.

Kurs wakacyjny dla pracowników Spółdzielni Rolniczych

Okręgowa Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Stanisławowie w porozumieniu z Okręg. Związkiem Sp. Roln. i Zar. Gosp. R. P. we Lwowie, zorganizowała w Podleśniowie przepięknie położonym w dolinie Prutu w Karpatach Wschodnich, Spółdzielczy Kurs wakacyjny.

Akcja ta ma na celu ułatwić pracownikom roln. spółdzielni handlowych miły wypoczynek i tani, oraz uzupełnić ich wiedzę spółdzielczą i fachową.

Uruchomienie spółdzielczego kursu wakacyjnego, z którego skorzysta około 60-ciu pracowników w trzech okresach miesięcznych zostało przyjęte przez pracowników spółdzielczych z wielkim zadowoleniem.

Trzeci kurs rozpocznie się 15-go sierpnia.

Barometr koniunktury

Rok ubiegły znaznaczył się w Polsce dość dużym wzrostem produkcji, obrotów i zatrudnienia, zwłaszcza w porównaniu z latami zupełnego kryzysu. Najlepiej ilustruje stan poprawy gospodarczej liczba wykupionych przez przedsiębiorstwa świadectw przemysłowych. W roku ub. więc wykupiono tych świadectw 253.000, gdy w roku 1936 tylko 235 tysięcy.

Kolej zwiększa skład pociągów

Na kolejach zaznaczyła się tendencja do stopniowego wzrostu ilości pasażerów, a to w związku ze zbliżającym się terminem końca wakacyj szkolnych. Zarząd kolei licząc się z tym zarządził zwiększenie składów pociągów, zwłaszcza z miejscowości uzdrowiskowych. Po 15 b. m. należy liczyć się już z wielkim wzrostem pasażerów powracających z uzdrowisk.

Kupcy wielkopolscy przenoszą się do C. O. P.

Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich prowadzi obecnie akcję przesiedleńczą na teren Centralnego Okręgu Przemysłowego. Kupiectwo Wielkopolskie interesuje się żywo możliwościami w C. O. P. W najbliższym czasie organizacje kupieckie wielkopolskie zorganizują dużą wycieczkę kupiectwa na teren C. O. P.

Poprawa sytuacji na rynkach surowców

Na rynkach światowych nastąpiła ponowna poprawa sytuacji. Daje się zwłaszcza zaobserwować na rynkach cen najważniejszych międzynarodowych surowców .Największą poprawę wykazuje tutaj cynk, a następnie cyna. Równie dobrze przedstawia się położenie na rynku surowców włókienniczych. Tak wełna, jak i juta wykazują stałą, mocną tendencję. Pewną poprawę wykazało także żelazo i stal.

OGŁOSZENIA

RÓŻNE

BEZPŁATNIE
informuje, czystość wykonuje, — tępienie pluskiew, odnowienie sufitów, posadzek itp. 259-17. 616

STARĄ GARDEROBĘ
męską — zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 270-25. 10155

KUPNO

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ
pianino w dobrym stanie. Listy z podaniem marki i ceny do Admin. „Pośrednicy wykluczeni". 10128

KUPIĘ
okazyjnie tapczan, szafę kombinowaną w dobrym stanie. Listy Adm. „Handlarze wykluczeni". 10138

KUPIĘ
nowy, najchętniej jednodziałowy plansichter, używany prośniak korkowy, trjer z bębnem sortującym. Zgłoszenia: Grega, Przemyśl, młyn. 10133

KUPIĘ
motocykl rowerowy 100 cm. sześc., używany, w dobrym stanie. Odpowiedź Bieliński — Synowódzko Wyżne. 10149

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

SZUKAM
pracy stolarskiej, mogę wyjechać. Chorkawyj, Lwów, Mickiewicza 26. 10154

NAUCZYCIEL
(długoletnie chwalebne świadectwa) szuka posady od września w domu ziemiańskim. „Pewność", Admin. „Dziennika Polskiego". 10088

ZDROJOWISKA

LETNISKO
Dwór Sokole n/Sanem — plaża, park, pałac — Karpaty lesiste — ceny zniżone, poczta Łobozew, pow. Lesko. 10141

OKOLICA
Rozłucza, pokoje z utrzymaniem wynajmuję (probostwo). Informacje: ulica Potockiego 7, parter, od 3—5-tej. 10136

LASY
sosnowe, cisza, pokój dwuosobowy, weranda, utrzymanie 2·50. Kędzierska, Zarzecze, p. Sądowa Wisznia. — 10135

POKOJU
z całym utrzymaniem w pięknej lesistej okolicy poszukuje młoda urzędniczka na wrzesień. Listy z podaniem warunków do Adm. „Spokój i słońce". 10137

WOLNE POSADY

POTRZEBNA
manicurzystka dobra siła na stałe do pierwszorzędnego salonu damskiego. Listy do Adm. z odpisami świadectw „Katoliczka". 10139

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

PENSJONATOM
kołdry, bieliznę pościelową, firanki, narzuty. Ceny fabryczne. Freilich, Sykstuska 21. 3206

DYKTY — FORNIERY
Najtańsze źródło zakupu. Hammer, Lwów, Źródl na 3. telefon 274-14. 10123



MŁOCARNIĘ
z kieratem lub osobno w dobrym stanie sprzedam okazyjnie. Suszczyn, pow. Krasów koło Lwowa. 10134

NOWY DUŻY DOM
murowany, pół komfort, do sprzedania w Pustomytach. Wiadomość na stacji.

RADIO
czterolampowe Philipsa tanio sprzedam. Okrężna 59. 10146

ZAKOPANE
sklep konfekcji sportowej i galanterii, istniejący 27 lat, w centrum miasta, z wyrobioną klientelą, bardzo okazyjnie do sprzedania. — Adres: Zakopane, skrytka poczt. nr. 98. 10150

DOGA
niemieckiego, 16-miesięcznego sprzedam w dobre ręce. Czarnecki, Jarosław, Słowackiego 32. 10148

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DO WYNAJĘCIA
w willi wśród ogrodów 1 lub 2 pokoje umeblowane, osobne wejście, światło usługa Klucz od bramy. — Zadwórzańska 74. 10053

3-POKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne, przy tramwaju, bez podatku, wysoki parter. Wójtowska 6. 1140

POKÓJ
przedpokój do wynajęcia na biuro. Plac Akademicki 3 10121

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe, odświeżone pomieszkanie, Wronowska ośm, do wynajęcia. 10119

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe ogrodami otoczone, odnowione, blisko Politechniki. Teresy 12. 10132

DWA POKOJE
kuchnia, pełny komfort, — wspólny przedpokój, 3 pokoje, kuchnia, pełny komfort, Bartosza Głowackiego 16. Dozorca. 10143

SŁONECZNE
3 pokoje, kuchnia, — ulica Tarnowskiego 52, I. p. do wynajęcia od 1. IX. 10145

WYNAJMĘ
tanio ładny pokój frontowy (osobne wejście) ul. Karpacka 5. Boczna Zielonej. Dozorczyni wskaże. 10147

TRZY POKOJE
z komfortem, z balkonem, I. piętro do wynajęcia ul. Mączna 8. Wiadomość telefon 214-14 między 16 a 18 godz. 10153

DO WYNAJĘCIA
4 pokoje komfortowe, słoneczne, z balkonem, I. p., Tarnowskiego 32. 10151

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie jednopokojowe z kuchnią, łazienką, ulica Kosynierska 17 (boczna Kadeckiej). 10152

5—POKOJOWE
mieszkanie z centralnym ogrzewaniem. Zyblikiewicza 25, od 1 września. 10144

4 POKOJE
przedpokój, kuchnia. Zielona 29. 10156

POSZUKUJĘ
pokoju nieumeblowanego z klatki. Listy do Adm.: „Nieumeblowany". 10142

Zawiadomienie

Po myśli art. 33 (5) rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24/10 1934, ogłoszonego w jednolitym tekście obwieszczeniem Ministra Skarbu z dnia 5/12 1935 r. Dz. U. R. P. poz. 59 ex 1936 o konwencji i uporządkowaniu długów roln. i ustawy z 14/4 1937 poz. 222 Nr. 30 Dz. U. R. P. w sprawie zmiany powyższego rozporządzenia — podaje się niniejszym do wiadomości wszystkich osób interesowanych, że wydaną została uchwała tut. Sądu hipotecznego z dnia 12 lipca 1938 Ltab. 349/38, dotycząca wpisania w stanie biernym dóbr Iwonicz, obj. lwh. 414 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości Sądu okręgowego w Jaśle, pożyczki konwersyjnej udzielonej na spłatę długów Michała hr. Thobasz Załuskiego i współwłaścicieli powyższych dóbr, tudzież podziału listów zastawnych i gotowizny pomiędzy wierzycieli skonwertowanych pretensyj.

Od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia biegnie 14-dniowy termin do wniesienia środków odwoławczych.

Sąd Okręgowy Wydział I. Cywilny

Jasło, dnia 12 lipca 1938 r. 3596

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym

„Dziennika Polskiego"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03 matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.